

W obronie pokojowej przyszłości świata

W Warszawie trwają obrady Kongresu Intelktualistów

W Warszawie rozpoczął 4-dniowe obrady Kongres Intelktualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata. To wielkie wydarzenie inauguruje obchody Międzynarodowego Roku Pokoju proklamowanego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych. Do stolicy Polski przyjechało reprezentatywne grono przedstawicieli nauki i kultury z wielu państw, dla których spotkanie to stanowi okazję do twórczych przemysłów i nowych działań dla krzewienia pokoju.

Otwarcia Kongresu dokonał przewodniczący jego Komitetu Organizacyjnego, prof. Bogdan Suchodolski.

W imieniu najwyższych władz PRL uczestników Kongresu powitał marszałek Sejmu, Roman Małinowski. Podkreślił, że ani czas, ani miejsce, w jakim odbywa się Kongres, nie są sprawą przypadku. Warszawa — jest stolicą kraju, któremu ogrom cierpień i zniszczeń w czasie II wojny światowej daje szczególne prawo do ostrzegania i wzywania do walki o zachowanie pokoju. Marszałek

Co MPK oferuje w 1986 roku

W krakowskiej komunikacji miejskiej wciąż dzieje się coś nowego. Przedsiębiorstwo nie ustaje w poszukiwaniu nowości mogących usprawnić komunikację.

Oto 1 lutego mają zacząć zasadnicze zmiany w organizacji komunikacji tramwajowej, na razie tylko na liniach, których wozy wyjeżdżają z zajezdni w Nowej Hucie: „4”, „5”, „9”, „12”, „14”, „15”, „16”, „20”, „22”, „25” i „26”. Wozy wszystkich tych linii, w godzinach szczytów przewożących kursować będą co 10 minut tak by uzupełniać się na poszczególnych odcinkach. Na każdym przystanku umieszczone zostaną rozkłady odjazdów wszystkich linii.

Było to 17 stycznia

W 1941 r. zmarła w wieku 64 lat Stanisława Maria Wysocza, jedna z najwybitniejszych aktorek polskich, reżyser, dyktor teatru, pedagog. W latach 1901-11 w Teatrze Miejskim w Krakowie; uważana za następczynię Heleny Modrzejewskiej.

W 1945 r. jednostki 1 Armii Wojska Polskiego wyzwoliły Warszawę.

Było to 18 stycznia

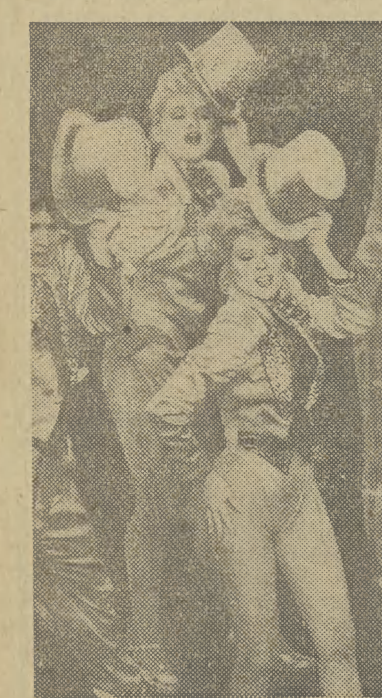
W 1689 r. urodził się Charles Louis de Montesquieu (Monteskiusz), francuski prawnik, myśliciel i pisarz polityczny, jeden z czołowych przedstawicieli wczesnego Oświecenia, autor dzieła „O duchu praw”.

W 1951 r. — ustawa o dniach wolnych od pracy oraz uznająca niektóre ze świąt kościelnych za dni pracy.

Było to 19 stycznia

W 1831 r. wznowiło działalność Towarzystwo Patriotyczne, demokratyczna organizacja polityczna powstała w 1830 r. w Warszawie, rozbita przez bojówki prawy w grudniu tegoż roku.

W 1979 r. zmarł Włodzisław Puchalski. Wybitny fotograf, reżyser, operator filmów przyrodniczych i krajoznawczych np. „Ptasia wyspa”, „Puszcza Białowieńska”, autor znakomitych albumów np. „Bezkrwawe łowy”, „Wyspa kormoranów”, „Portrety zwierząt”.



wayu”, słynącego z licznych kasowych musicali. Do najgłośniejszych należą „A Chorus Line”, który przez 10 lat siedzi w Nowym Jorku kompletnie, a w ub. roku doczekał się również filmowej wersji, nakręconej przez Richarda Attenborougha, która miała swą premierę w grudniu. Przedstawiciel radzieckiego Ministerstwa Kultury określił przedstawienie „A Chorus Line” jako uspaniałe przeżycie i wyraził nadzieję, że wkrótce obejrzy je publiczność w Moskwie. Na zdjęciu: jedna ze scen „A Chorus Line” (czyli „Chórystek”), w którym główną rolę gra syn Kirka Douglasa — Michael, a w damskiej obsadzie znajduje się m. in. Nicole Fosse, córka reżysera Boba Fosse.

oswiadczył, że Polska udziela pełnego poparcia doniosłemu oświadczeniu Michaiła Gorbaczowa, zawierającemu kompleksowe i perspektywiczne propozycje rozbrojenia.

Uczestników obrad pozdrowił zastępca sekretarza generalnego ONZ Yasushi Akashi. Odczytał on tekst pisma sekretarza generalnego ONZ na inaugurację Międzynarodowego Roku Pokoju, a także list do uczestników Kongresu. Od siebie m. in. podkreślił rangę polskich inicjatyw pokojowych.

Z kolei odczytano pismo sekretarza generalnego, KC KPZR, Michaiła Gorbaczowa, skierowane do uczestników tego forum, w którym radziecki przywódca życzył Kongresowi owocnych obrad w imieniu trwałego pokoju na Ziemi (Piszemy o nim w komentarzu na str. 2). Odczytane zostały także pisma skierowane do uczestników Kongresu przez innych przywódców.



ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA

I kolejne spacerujemy po mieście. W sobotę i niedzielę poznajemy dalsze dzieje Krakowa i zbieramy punkty do odznak. Towarzyszą nam w nich jak zwykle: Koło Grodzkie PTTK, Koło Przewodników Miejskich. Towarzystwo Miłośników Krakowa i

Chórystki

Jednym z efektów radziecko-amerykańskiego szczytu w Genewie jest porozumienie w sprawie rozwoju dwustronnej wymiany kulturalnej, oświatowej i naukowo-technicznej. Szczegółowy program tej wymiany dopiero się rodzi, ale już dziś wiadomo np., że w ciągu najbliższych 3 lat obie strony zamierzają wymienić ok. 10 tzw. grup kulturalnych, zaś na jednym z czołowych miejsc znajdują się najwybitniejsze grupy baletowe. Radzieckiego baletu reklamować nie trzeba. Wspaniałe, znane również za Oceanem tradycje i wspaniałość, choć może mniej znana tam teraźniejszość, budzą w Stanach Zjednoczonych ogromną ciekawość, tym większą, że od prawie 8 lat radzieccy baletmiistrzowie nie gościli ani razu na amerykańskich scenach. Wszystko wskazuje na to, że jako pierwszy uda się do Waszyngtonu i innych miast USA znakomity zespół moskiewskiego teatru „Bolszoj”. Natomiast Rosjanie pragnęliby zobaczyć w Moskwie i stolicach innych republik najlepsze zespoły z nowojorskiego „Broadwayu”, słynącego z licznych kasowych musicali. Do najgłośniejszych należą „A Chorus Line”, który przez 10 lat siedzi w Nowym Jorku kompletnie, a w ub. roku doczekał się również filmowej wersji, nakręconej przez Richarda Attenborougha, która miała swą premierę w grudniu. Przedstawiciel radzieckiego Ministerstwa Kultury określił przedstawienie „A Chorus Line” jako uspaniałe przeżycie i wyraził nadzieję, że wkrótce obejrzy je publiczność w Moskwie. Na zdjęciu: jedna ze scen „A Chorus Line” (czyli „Chórystek”), w którym główną rolę gra syn Kirka Douglasa — Michael, a w damskiej obsadzie znajduje się m. in. Nicole Fosse, córka reżysera Boba Fosse.

Zabierając głos prof. Suchodolski stwierdził m. in., iż wola i nadzieja szerokiego rzeszy mieszkańców Ziemi wyraża się w prostych słowach: Nigdy więcej wojny!

Następnie rozpoczęła się dyskusja plenarna, w której zainicjował głos: Dorothy Hodgkin, przewodnicząca Pugwash, ruchu uczonych na rzecz pokoju, laureatka Nagrody Nobla. Nawiązując do ostat-

(Dokończenie na str. 2)

41. rocznica wyzwolenia Krakowa

Niosąc nam wolność zostawili tu życie

41. rocznicę wyzwolenia Krakowa uczciła RN m. Krakowa i KR PRON uroczystą Sesją, w której w Teatrze im. J. Słowackiego. Wzięła w niej udział grupa byłych żołnierzy 59 Armii i Frontu Ukraińskiego, która wyzwalała nasze miasto. (Wczoraj pisaliśmy o nich.) Szczególnie gorąco

Agneszka Czopkówna, nasza brązowa medalistka z Olimpiady w Moskwie, zakończyła zawodniczą karierę sportową pływacki, a rozpoczęła sędziowską. Zegnano ją wczoraj w czasie Zimowych Mistrzostw Polski w Pływaniu. Na zdjęciu: otrzymuje puchar od wiceprezesa Krakowa, Jana Nowaka. Na koniec uroczystości koledzy zgrupowali pani Agnieszce kąpiel w basenie (tym razem w pełnym odzieniu). O pożegnaniu i Mistrzostwach piszemy na str. 10.

Fot. J. RUBIS

Cena 10zł

Nr Indeks 35005
PL ISSN 0137-9011

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

ROK XL PISMO POPOŁUDNIOWE

Nr 12 (12058)

Kraków, 17, 18, 19 stycznia 1986 r.

m

MAGAZYN

10 STRON



W piwnicy domu przy ul. Parkowej 1 w Krakowie znaleziono kilka tysięcy starych negatywów, które trafiły do Muzeum Historii Fotografii. Jest wśród nich wiele zdjęć ukazujących Kraków w pierwszych miesiącach po odzyskaniu wolności, m. in. pierwszą po wojnie defiladę Wojska Polskiego na Rynku Gł. Materiały były własnością pana Zygmunta Leśniewskiego, przedwojennego oficera WP, który w latach okupacji ukrywał się w Krakowie, a po wojnie miał zakład fotograficzny przy ul. Szewskiej.

Repr. JADWIGA RUBIS

Spotkanie pokoleń w Nowej Hucie

Wczoraj w Nowohuckim Centrum Kultury odbyło się uroczyste spotkanie pokoleń, w którym uczestniczyło 30 zasłużonych działaczy ruchu robotniczego oraz 70 kandydatów PZPR, którzy wczoraj z rąk sekretarza KK PZPR Władysława Kaczmarka i I sekretarza KD PZPR w Nowej Hucie Jana Bąbasia otrzymali legitymacje partyjne.

Spotkanie zostało zorganizowane dla uczczenia rocznicy: powstania PPR oraz wyzwolenia Krakowa. Byli działacze Bronisław Bohun oraz Dymitr Morangozis otrzymali adresy gratulacyjne od I sekretarza KK PZPR Józefa Gajewicza z życzeniami dalszego aktywnego działania i uczestnictwa w życiu politycznym i społecznym.

Maksymilian Pora — członek PPR, partyjant AK, potem GL walczący pod dowództwem Mieczysława Moczarza wspominał swoje pierwsze dni w partii, o-

(Dokończenie na str. 2)

Katastrofa na Transsyberyjskiej Magistrali Kolejowej

MOSKWA (PAP). W wyniku katastrofy kolejowej przetrwana została — po raz pierwszy od 15 lat — komunikacja na Transsyberyjskiej Magistrali Kolejowej. Bezpośrednią przyczyną wypadku było oderwanie się ze składu towarowego 9 ostatnich wagonów, w tym cystern z ropą. Zerwały one most przez rzeczkę Undurga i stoczyły się z nasypu. W wyniku pożaru stopiła się i spadła w ogień konstrukcja mostu. Przerwa w ruchu trwała prawie 3 dni.

Prof. Marian Wieczysty nie żyje

Urodził się w 1902 roku we Lwowie, był synem murarza. Choć często głodny, ukończył lwowskie gimnazjum. Jako 13-latek walczył na barykadach Lwowa o wyzwolenie z rąk austriackich za co otrzymał Medal Niepodległości.

Barczo szybko ujawnił talenty taneczne. Ożenił się we Lwowie z córką najslynniejszego nauczyciela tańca i sam nim został, W

latach 30. odbył studia we Francji dając mu tytuł profesora tańca. Okupację spędził we Lwowie prowadząc własną szkołę tańca. Udzielał lekcji za chleb, którym dzielił się utrzymując do 100 ludzi z Polski, którzy do domu Wieczystych ciągnęli wiedząc,



że Profesor chroni i pomaga zbiedniałym i bez pracy. Po wyzwoleniu osiadł w Krakowie, gdzie otworzył Szkołę Tańca. Na początku lat 50. zaangażował się jako nauczyciel

(Dokończenie na str. 2)

Plotka dezorganizuje rynek

Trwa nie uzasadniony wykup towarów spożywczych

Zadzwoń telefon na biurko redaktora dyżurnego Działu Łączności z Czytelnikami „Echa Krakowa”:

„Czemu chowacie głowę w piasek — mówili zdenerwowany Czytelnik — przecież od kilku dni w Krakowie, jak również w niektórych miejscowościach podmiejskich, powstała panika. Ludzie wykupują w wielkich ilościach cukier, mąkę, herbatę i wiele innych artykułów spożywczych. Powodem tego zachowania jest krążąca plotka o mającej ja-

koby niebawem nastąpić wielkiej podwyżce cen. Proszę, wyjaśnić, czy jest planowana w najbliższym czasie taka operacja. Jeśli nie, to zdementujcie tę plotkę. Niech się ludzie przestaną denerwować, uspokoją, bo inaczej dezorganizują rynek i będziemy oglądać w sklepach puste półki”

Rzeczywiście, od czwartku ubiegłego tygodnia w województwie krakowskim trwa wzmógłony wykup wspomnianych artykułów. Dyrektor Wydziału Handlu Urzędu Miasta Krakowa, Czesław Tochowicz mówi, że chociaż nie ma żadnych przymiarek do podwyżek cen, to ludzie wykupują — w ni-

(Dokończenie na str. 2)

Ze świata

MINISTER spraw zagranicznych PRL, Marian Orzechowski przybył wczoraj z oficjalną przyjacielską wizytą do NRD. W tym dniu rozpoczęły się rozmowy szefów dyplomacji obu bratnich państw.

MINISTROWIE spraw zagranicznych ZSRR, E. Szewardnadze i Japonii, S. Abe podczas rozmów w Tokio dokonali wymiany poglądów na różne sprawy życia międzynarodowego.

W JEMENIE Południowym nadal utrzymuje się napięta sytuacja. W trakcie trwających wciąż zbrojnych starć uszkodzone zostało międzynarodowe lotnisko i budynki mieszkalne oraz kilka placówek dyplomatycznych.

40 PISARZY podpisał w Nowym Jorku podczas odbywającego się tam 48 Międzynarodowego Kongresu Pencilu deklarację potępiającą amerykańską politykę mieszania się w wewnętrzne sprawy Nikaragui.

W rejonie portu Gijon, w czasie silnego sztormu, zatopiony 2 hiszpańskie statki handlowe. Żołęgi dołączyli się uratować na łodziach ratunkowych.

Celnicy tajlandzcy wykryli przemyt narkotyków w żołądku turysty z RFN Połkną on przerwany wypiecioną heroiną co wykryto podczas prześwietlania.

z dalekopisu

38-letni Raymond Cierpka i jego 2 kompani zostali zatrzymani.

Podczas strzelaniny między policją hiszpańską a terrorystami w pobliżu San Sebastian 3 osoby zostały zastrzelone. Zabici członkowie baskijskiej organizacji separatystycznej ETA zaatakowali z broni maszynowej przejeżdżający samochód ciężarowy z rejestracją francuską.

Niezłapani sprawcy skradli z kościoła Santa Ana w stolicy Meksyku liczne wyroby ze złota, srebra i kamieni szlachetnych. Policja prowadzi dochodzenie.

4 marynarzy egipskich zostało skazanych w Sucezie na karę śmierci za próbe przemycenia 6 ton haszyszku i opium ukrytych w ładunku pasty pomidorowej.

Policja egipska zatrzymała 3 samozwańczych proroków, którzy głosili, że są kolejnymi wcieleniami proroka Mahomet. Zatrzymano także 39 ich zwolenników.

W pobliżu zachodniego mekkańskiej miejscowości Kaisera launet runął na ziemię amerykański samolot wojskowy typu „F5-E”. Pilot zdołał się katapultować. Natomiast w pobliżu miasta Rokkenhausen rozbili się amerykański myśliwiec typu „F-3”. Szczegółów nie podano.

Z Kongresu Intelktualistów

(Dokończenie ze str. 1)

nich propozycji M. Gorbaczowa, podkreślił zadania ruchu uczonych na rzecz pokoju.

Prof. Alexander King, przewodniczący Klubu Rzymskiego, omówił zadania tej organizacji, kierującej się troską o przyszłość ludzkości.

Radziecki kompozytor Tichon Chrennikov, członek Rady Najwyższej ZSRR i działacz radzieckiego Ruchu Obróńców Pokoju, podkreślił, że warszawski Kongres zwołano na najbardziej stosowną chwilę, gdy ludzkość doszła do historycznego rozdrożnia.

Prorok Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych w Tokio, prof. Kinhide Mushakoji stwierdził, że uczelnia ta stanowi forum dla dialogu między różnymi orientacjami naukowymi i szkołami myślenia. Dlatego tak bardzo jest zainteresowana przebiegiem obrad Kongresu.

Angel Balewski, przewodniczący Bułgarskiej Akademii Nauk stwierdził, że jeśli nie powstrzymamy teraz wyścigu zbrojeń, w następnym 10-leciu nie już nie będzie w stanie go zahamować.

Frei Betto, duchowny katolicki z Brazylii powiedział, że codziennie z powodu głodu umiera tysiące dzieci. Nie można więc mówić o pokoju bez mówienia o chlebie.

Przewodniczący Światowej Rady Pokoju, Ramesh Chandra przypomniał zasługi, jakie Polska wniosła w dzieło rozwoju światowego ruchu pokoju. Nawołując do ostatnich inicjatyw pokoju-

wych M. Gorbaczowa, podkreślił, że powinny być one poparte przez wszystkich.

Pisarz z RFN, Holmar von Dittfurth wyraził nadzieję, że obecny Kongres przyczyni się do stworzenia szans powstania między państwami Wschodu i Zachodu atmosfery odprężenia.

John Edwin Mroz, politolog, przewodniczący instytutu studiów nad bezpieczeństwem Wschód — Zachód z USA, podkreślił, że spotkanie na szczycie w Genewie wykazało, iż istnieją możliwości porozumienia się wielkich mocarstw.

Andrei Bartel odczytał posłanie dyrektora generalnego UNESCO, Amadou-Mahtar M'Bow, w którym przedstawił on wysiłki podejmowane przez tę organizację dla zachowania pokoju.

Joseph Roblat, fizyk z W Brytanii stwierdził, że strategia odstraszania nie jest słuszną. Nie możemy opierać swego bezpieczeństwa na równowadze strachu.

Prof. Ignacy Malecki, członek rzeczywisty PAN mówił o odpowiedzialności uczonych za losy świata.

Michelle Campagnolo-Bouvier, sekretarz Stowarzyszenia Kultury Europejskiej (SEC) powiedziała, że zachowanie pokoju jest wielkim zadaniem ludzi kultury, dla których zawsze w centrum uwagi pozostaje człowiek.

Wiceprezesa uczestnicy Kongresu wzięli udział w licznych spotkaniach z przedstawicielami polskiego świata nauki i kultury, m.in. w Polskiej Akademii Nauk, w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych, w warszawskim Komitecie Pokoju, Związku Literatów Polskich. Gościł też u kierowników niektórych resortów, a także w Polskiej Radzie Ekumenicznej.

Spotkanie pokoleń

(Dokończenie ze str. 1)

powiadał o latach wojny i odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. Apelowal do nowych członków partii o aktywność i żarliwość w działaniu. Władysław Kaczmarek omówił przygotowania do X Zjazdu PZPR, wskazał na przemiany zachodzące w naszym kraju. Stwierdził m. in., że następuje stały wzrost liczbowy partii. W 1984 roku w woj. krakowskim w jej szeregi wstąpiło 944 osoby, w ubiegłym roku 1737.

Uczestnicy spotkania wystosowali list do uczestników Kongresu Intelktualistów obradującego w Warszawie, w którym czytamy m. in.: „Sprawa pokoju jest osobistą sprawą każdego kto chce żyć, ale kto myśli o przyszłości świata musi być w gronie tych, którzy walczą o utrzymanie pokoju”.

(ms)

Kronika wypadków

Wczorajsze opady śniegu pogorszyły znacznie warunki ruchu drogowego, co znalazło odbicie aż w 18 kolizjach samochodowych. Ponadto odnotowano sporo, bo 8 wypadków, w których rany odniosło 9 osób. Zatrzymano 3 nietrzeźwych kierowców.

Dziś rano, ok. godz. 5.30 na skrzyżowaniu ulic Dietla i Stradom doszło do zderzenia autobusu linii „128” z pośpiesznym pociągami „C”. 4 osoby zostały rane. Przyczyną wypadku było wymuszenie pierwszeństwa przez kierowcę autobusu pośpiesznego.

Plotka i rynek

(Dokończenie ze str. 1)

czym nie uzasadnionych wielkościami — cukier. Normalnie krakowski handel sprzedawał na dobę 70—80 ton, gdy teraz dwa razy tyle. Dla uspokojenia rynku codziennie dostawy do sklepów zwiększono do około 200 ton. Cukru jest pod dostatkiem w magazynach, a resort handlu informuje o jego dużych zapasach.

Od kilku miesięcy ludność wykupuje również wódkę, choć rzecznik prasowy rządu już dwukrotnie podkreślał, iż spirytualię w najbliższych miesiącach nie podrożeje. Handlowcom udało się zachować ciągłość sprzedaży. Niepokojąco dużo nabywają ostatnio klienteli masła, sprzedaż wzrosła aż o 40 proc. w porównaniu do analogicznego okresu przed rokiem. W grudniu pod dostatkiem było kawy ziarnistej — teraz została wykupiona, a w sprzedaży została jedynie kawa mielona. Niektórzy rzucili się nawet na makę i herbatę.

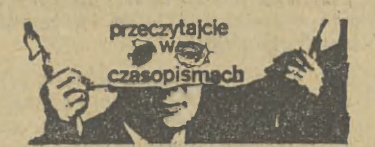
Sytuacja, jaka się wytworzyła, jest specyficzna jedynie dla naszego województwa. W innych rejonach kraju — może z wyjątkiem Łodzi — także zjawisko wykupywania towarów spożywczych nie występuje. W imieniu handlowców apelujemy o zachowanie rozsądku.

(js)

VETO, tygodnik reklamujący się jako pismo każdego konsumenta zaspokaja najszybsze marzenia każdego Polaka (Polak — konsument). Ostatnio redaktorzy „Veta” obawiając się najwidoczniej, że prawie 40 milionów obywateli nie zaśnie snem spokojnym póki nie zdobędzie polskiego Słownika Seksuologicznego dr Zbigniewa Lwa Starowicza, przedrukowują pierwszą część tego leksykonu. Słownik „wszystkim ułatwi komunikowanie się” — twierdzi autor we wstępie. Aby choć trochę przyczynić się w budowaniu atmosfery wzajemnego porozumienia prezentujemy jedno z haseł. „Biczownicy — potępiani przez Kościół ruch w średniowiecznej Europie, polegający na procesjach dużych grup wędrowców obu płci, przemierzających miasta i kraje, biczujących się wzajem i nawołujących do pokuty. Zaliczany do psychoz masowych z motywacją pseudoreligijną, za którą skrywały się inklinacje seksualne”. Ech, do andropauzy!... „Drzwi otworzyły się natychmiast i zobaczyłem, że Vladimir stoi za nimi całkiem nagi. Powiedziałam: Posłuchaj Vladimira... Były to ostatnie słowa, jakie wypowiedziałam w ciągu następnej godziny”. I są to ostatnie słowa jakie odważyliśmy się zacytować z zamieszczonego w ostatnim numerze „STUDENTA” opowiadania Xaviera Hollander.

Dalej bez pełnego słownika seksuologicznego ani rusz. Z tego co zdołaliśmy zrozumieć wynika jedynie, że Casanova przy tytułowym Vladimirze (czarne włosy, silna, owłosiona pierś, słowiańskie kości policzkowe) wygląda niczym „flakik” przy „mercedesie”.

Sporo naszych czasopism w pogoni za zdobyciem Czytelników nie stroni od erotyzmu. Te najbardziej cenione tego typu chwytów na szczęście nie stosują.



„Dlaczego tak trudno w Polsce doprowadzić wynalazek do stadium produkcji? Doc. B. Jachym uważa, że główne przyczyny są dwie: ekonomiczna i psychologiczna. Na całym świecie nauka, a więc i innowacje muszą się opłacać, tymczasem u nas — nie. Nikt nie wymaga od naukowców, by to co robią przynosiło pieniądze. (...) Bariera psychologiczna sprowadza się do prostego schematu myślowego. Większość decydentów patrzy na nowatora podejrzliwie i myśli: Gdyby to rzeczywiście było coś warte wynaleźliby to Amerykanie, Japończycy, Niemcy itd.”. O kłopotach polskich wynalazców-elektroników pisze w „PRZEGŁADZIE TYGODNIOWYM” Jan Rurański.

„Komuś, kto tak ukochał się mi rodziną trzeba wiele wybaczyć. Nawet to, że na estradzie nie umie nie. Bo jeżeli my nie okażemy serca, to kto? — Maciej Chrzanowski w nowym numerze „KULTURY” rozczulił się nad Józefem Krzyżofą Krawczyką, który po powrocie z USA mówi w jednym z wywiadów: „Trudno zostać Frankiem Sinatrą, jak zabiera się za występy po trzysta albo czterysta dolarów tygodniowo” a zaraz potem zwierza się w patriotyczno-sielankowym tonie: „Bardzo na przykład jestem zadowolony, kiedy jadę wąską polską drogą, pełną malowniczych zakrętów, otwierających np. widok na jedną pasącą się krowkę. I zupełnie nie brakuje mi tych szalenie prostych a nudnych pięciopasmowych amerykańskich autostrad”. Z tym ostatnim zdaniem idola zgadzamy się całkowicie. I dlatego autostrad nie budujemy.

No koniec — zachęcamy do lektury pierwszego w tym roku numeru „HASŁA OGRODNI-CZEGO”. A warto, bowiem miesięcznik ten rzuca wezwanie: „Z tymi brakami Czytelnicy „Hasła” radzą sobie sami!” i propaguje hodowlę cytryn i mandarynek w... mieszkaniach. Informujemy jednak, że jest to miła i pożyteczna zabawa dla cierpliwych.

ZASTĘPCA

Zmarł prof. Wiczysty

(Dokończenie ze str. 1)

tańca w Krakowskim Domu Kultury, gdzie działał do końca życia.

Był twórcą polskiego ruchu tanecznego, założycielem pierwszego w Polsce Klubu Tańca Towarzystwa. To On przygotował polskie pary taneczne na Festiwal Młodzieży w Moskwie, zaś jego wystąpienie na forum festiwalowym stało się momentem zwrotnym w traktowaniu tańca towarzyskiego jako formy kultury funkcyjnej w kulturze socjalistycznej.

Dał podwaliny pod rozwój ruchu tańca towarzyskiego w ZSRR, CSRS, NRD. Był osobistością liczącą się w światowych organizacjach tanecznych zawodowych i amatorskich. W 1981 roku uhonorowany został słynną nagrodą Carl Alan Overseas Award, która przyznawana jest 1 osobie rocznie, a wręcza ją członek rodziny panującej Wielkiej Brytanii. Profesor zdecydował, że pragnie otrzymać ją w Krakowie, co też się stało w Urzędzie Miasta Krakowa.

Nie ma w Polsce nauczyciela tańca, który nie byłby jego wychowankiem. Wielu rozsiadanych po świecie uważa go za swego ojca duchowego. Szeroki krąg odbiorców zna jego książki, a wśród nich wielokrotnie wznawianą: „Tańczyć może każdy”.

Jego zasługi uhonorowano wielu odznaczeniami, wśród nich Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. On sam najbardziej cenił sobie Odznakę Zasłużonego Działacza Kultury. Odszedł człowiek owiany legendą, którego na co dzień będzie nam bardzo brakowało.

Ogłoszenia Ekspresowe

SKLEP motoryzacyjny — gospodarczy — sprzedam. Tel. 22-32-70. g-2140
WYNAJME superkomfortowy dom, z garażem, 65. Kłiny — cudzoziemcom. Tel. 44-05-09. g-2075
DO wynajęcia dwupokojowe, superkomfortowe mieszkania. Oferty 2171 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-1864
MASZYNY dziewiarskie — sprzedam. Tel. 34-49-52. g-2174
PIEC gazowy do c.o., do 100 m² — sprzedam. Kraków — Wola Duchacka, ul. Włoska 7/13. wieczorem. g-1864
MIŁOJE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Wysoki czynsz. Tel. 34-20-32. g-1283
NOWE suknie ślubne — sprzedam Kraków-Kurdwanów, ul. Niecki 5/8. g-2131
FIDELEKI 6-tygodniowe — sprzedam. Władysław, tel. 33-05-06. g-2311
PIANINO niemieckie, Pentaton six, przystań TTL, tel. 300, stan idealny — sprzedam. Tel. 37-04-78. g-2260
NOWA karoseria Skody 120 L — sprzedam. Tel. 37-11-41. g-2195
POSZUKUJĘ zdecydowanie mieszkanie, jedno- lub dwupokojowe, chętnie nie umebłowione, na okres 1 roku. Czynsz do uzgodnienia. — Tel. 55-59-17. g-2235
MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania, ul. Oferty 1879 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-2105
LIBAŻ — mieszkanie, 60 m², zamieszkałe na Kraków. Tel. 37-34-33. g-1876
PRAKTYCZNE MTL 5 — sprzedam. Tel. 37-23-23. g-1866
NARTY dziecięce Alu lub Epoxi, 120 cm — natychmiast kupię. — Tel. 48-13-33, wewn. 185. g-1575

Dolinarze ciągle groźni

Nasiliły się ostatnio kradzieże kieszonek. Dokonywane są najczęściej w sklepach znajdujących się w okolicy Rynku Głównego. Niemal codziennie funkcjonariusze WUSW w Krakowie zatrzymują dolinarzy. We środę około południa w jednym ze sklepów przy Rynku zatrzymano 26-letniego Andrzeja Ł. z Ketrzyna w momencie, kiedy wyciągał z torebki kobiecej portfelik z zawartością 6,5 tys. zł. Na Rynku zatrzymano także w tym samym dniu 28-letnią Bożenę S. z Grybowa i Iwonę W. (27 lat) z Krakowa, które skradły z torebki klientki kwotę 8 tys. zł.

Najczęściej okradane są kobiety noszące pieniądze i dokumenty w torebkach typu konduktorki (na pasku wiszące z ramienia). (s)

KIOSK ogólnospożywczy oddam w dzierżawę. Os. Kazimierzowska 10/44. TANIŁO i na raty sprzedam nowe futro z piżmaków — grzbioty. Oferty 1568 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-1864

BLACHĘ aluminiową na pokrycie domu oraz eternit falisty — sprzedam. — Oferty 1578 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-1864

FUTRO modne, nowe, karakułowe — sprzedam. Tel. 33-73-40. g-1865

VIDEOFON oraz video — zdecydowanie kupię. Tel. 55-41-19. g-1864

RABKA — przyjmuję dziewczynki na ferie. Kraków, tel. 33-00-66. g-1861

2 POKOJE, ciekawa kuchnia, własne łazienki — zamienie na 3 pokoje, łącznie z terenem. — Tel. 55-55-97. g-1920

COMMODORE 64, Floppy disc, dyskietki — sprzedam. Tel. 55-45-82. g-1861

LOKALU sklepowego — poszukuje. Różne propozycje. Oferty 2139 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-1861

SAMODZIELNEGO, jednopokojowego mieszkania — poszukuje. Tel. grzechońców 34-34-72. g-2105

DEKODER PAL zamontuj a Twój Jowisz, Rubin, Sony itp. będzie wspólnie pracował z magnetowidem, komputerem domowym w kolorze — tele-radio-video service, Kraków, Krakowska 6, tel. 66-33-87. Również fachowa naprawa telewizorów turystycznych kolorowych i czarno-białych. g-2020

SAMOTNY, pracujący, poszukuje niekrepkatego pokoju, możliwie blisko centrum. Tel. 12-30-52. g-2032

RABIAŻ — Tadeusz, Kraków, Spółdzielca 14/44, zgubił prawo jazdy kat. BC, wydane przez Wydział Komunikacji w Krakowie — Nowej Hucie. g-2053

WARSZAWA — nowe 3-pokojowe M-4, zamienie na podobne w Krakowie. — Oferty 1693 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-1861

SIMSONA „Elektronika”, styczeń 1985 r. — sprzedam. Oferty 1768 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-1861

JELITA — sprzedam. Gnieźnieńska 22/64, po 16. g-1712

ZESTAW stereofoniczny Uher, z gwarancją — sprzedam. Tel. 43-30-13. g-1861

KURTEK z norek — sprzedam. Tel. 37-46-70. g-1849

cos ychac

25-letnia brytyjska aktorka, Tracey Ullman, bardziej znana u nas dzięki telewizyjnym „przebojom dudki” jako wokalistka (m. in. przeboje: „The don't know”, „Breakaway” i „The don't know”) lada dzień zostanie matką. Przed 2 laty Tracey wyszła za mąż za producenta telewizyjnego z Los Angeles, Allana McKewona. A skoro już o rodzinnych koligacjach, to warto wiedzieć, że matka Tracey jest podobno z pochodzenia Polką. (l-k)

OD NIEDZIELI

Wydarzenie ogromnej wagi. Wielkie wyzwanie dla Stanów Zjednoczonych. Tak zgodnie oceniane jest na świecie środowisko oświadczenie sekretarza generalnego KC KPZR, który w przededniu wznowienia genewskich rokowań rozbrojenia wojny oraz warszawskiej inauguracji Międzynarodowego Roku Pokoju wystąpił w moskiewskiej telewizji z nową, doniosłą inicjatywą. Radziecki przywódca przedstawił długofalowy, podzielony na trzy etapy program zlikwidowania na całym świecie wszelkiej broni jądrowej, która dziś budzi tyle obaw. Związek Radziecki nikomu niczego nie narzuca i od nikogo niczego nie żąda. Realizację ogłoszonego planu rozbrojenia rozpoczął od siebie, przedkładając o kwartał wprowadzone jednostronnie do końca ubiegłego roku moratorium na prowadzenie doświadczeń z bronią jądrową. Ma jednak prawo oczekiwać w świetle genewskiego zobowiązania prezydenta Reagana do przyspieszenia rozmów genewskich, że za jego przykładem pójdą również Stany Zjednoczone.

Obliczenia na 15 najbliższych lat radziecki program rozbrojenia przewiduje zredukowanie o połowę w ciągu 5—8 lat zbrojeń jądrowych obu supermocarstw. Aby stało się to możliwe w Europie, gdzie NATO nie przezwyciężało dotąd najmniejszej gotowości do rezygnacji ze swych planów zbrojeniowych, Michaił Gorbaczow zapropono-

wał najpierw całkowite zlikwidowanie nuklearnych środków średniego zasięgu, na kontynencie europejskim, będących w posiadaniu obu supermocarstw. Wówczas taka broń przestałaby być potrzebna europejskim państwom NATO. W następnym etapie, którego realizację przewiduje się do roku 1990, planuje się dalszą redukcję broni amerykańskiej i radzieckiej poza Europą oraz przyłączenie się do procesu rozbrojenia pozostałych mocarstw jądrowych.

Pokój nade wszystkim

czyli Francji, Wielkiej Brytanii oraz Chin. Po przeprowadzeniu redukcji swych arsenałów jądrowych o połowę wspomniane państwa przystąpiły do likwidacji rakiet z głowicami nuklearnymi o zasięgu do jednego tysiąca kilometrów. W ostatnim 5-leciu obecnego stulecia, w trzecim etapie, likwidacji powinny ulec wszelkie pozostałości broni jądrowej we wszystkich państwach, które jeszcze by ją posiadały.

Propozycje zgłoszone przez Michaiła Gorbaczowa obejmują także zakaz produkcji i posiadania broni chemicznej, uwzględniają środki budowy zaufania i bezpieczeństwa omawiane na konferencji w Sztokholmie oraz zakładają redukcję wojsk i zbrojeń w Europie Środkowej, o czym dyskutuje się w Wiedniu. Mówią wreszcie o realistycznych

środkach kontroli przebiegu procesu rozbrojenia na wszystkich jego etapach. Rozpoczęcie realizacji całego programu jest jednak uzależnione od rezygnacji Pentagonu ze zbrojeń kosmicznych.

Tęgi wątku Waszyngton na razie nie podjął, ale pierwsze reakcje amerykańskie są nadspodziewanie pozytywne. Prezydent Ronald Reagan stwierdził, iż część radzieckiego planu dotyczącego całkowitego wyeliminowania broni atomowej jest bardzo konstruktywna i zasługuje na szczególne rozpatrzenie. W podobnym duchu wypowiedział się sekretarz stanu USA, George Shultz oraz rzecznik Białego Domu, Larry

Speaks, który oświadczył, iż negocjatorzy amerykańscy w Genewie są gotowi do rozmów i przetargów, w których postarają się zająć elastyczne stanowisko.

Tak więc rozpoczynające się właśnie po przerwie rokowania genewskie będą śledzone z jeszcze większą uwagą i jeszcze większymi nadziejami. Takim właśnie uczuciom dał wyraz m. in. burmistrz Hiroszimy. Witając z radością radziecką inicjatywę pokojową w imieniu mieszkańców tego tragicznie doświadczanego eksplozją atomową miasta, wyraził on nadzieję, że właśnie w Genewie znalezione zostaną

środki pozwalające zlikwidować nuklearną groźbę.

Radziecki plan odbił się szerokim echem również wśród uczestników Kongresu Intelktualistów w Obronie Pokojowej Przyszłości Świata. Warszawskie obrady są drugim wydarzeniem tygodnia koncentrującym najwięcej uwagi. Kongres inauguruje bowiem światowe obchody Międzynarodowego Roku Pokoju. Do stolicy Polski przyjechało bardzo reprezentatywne grono uczonych i twórców kultury, którzy dają wyraz szczególnej satysfakcji, iż pierwsza impreza Roku Pokoju odbywa się w kraju, który ma szczególne prawo mówić o pokoju — przyszłości świata i ludzkości. Podobną opinię wyraził w swym posłaniu do uczestników Kongresu Michaił Gorbaczow. Radziecki przywódca podkreślił, iż po koszmarach minionej wojny współczesny wizerunek stolicy Polski stanowi symbol nieodpartej woli człowieka tworzenia pokoju. Zapewnił w posłaniu, że Związek Radziecki nadal będzie czynił, co w jego mocy, dla okiełznania wyścigu zbrojeń.

Dyskusja o potrzebie pokoju, wzajemnego zrozumienia i zaufania, którą w tych dniach prowadzi się w Warszawie, dobrze współbrzmia z nową radziecką propozycją rozbrojenia, wychodzącą naprzeciw najwzrostlejszym potrzebom naszego globu.

(l-k)

DO SOBOTY

MAGAZYN MAGAZYN MAGAZYN MAGAZYN MAGAZYN MAGAZYN echo • echo • echo • echo • echo • echo • echo • echo

P przed 41 laty 18 stycznia wróżba, iż Kraków jest to miasto, nad losem którego czuwają dobre siły, sprawdziła się...

Ale też każdego roku coraz mniej jest ludzi, którzy sami przeżyli ten dzień, a ich wspomnień nie wskrzeszą nawet najbardziej uroczyste obchody. Stąd warto zbierać każdą autentyczną pamiątkę, każde świadectwo minionych chwil.

Do najcenniejszych pamiątek-dokumentów należy skromna kilkusetstronicowa książka **RY-SZARDA SŁAWECKIEGO** pt.: „Manewr, który ocalił Kraków”. A że tak jest na pewno, świadczą chociażby ten drobny fakt, że mimo czterech wydań, darmo by szukać jej w księgarniach.

O samej książce, a także o filmie, który powstał na jej podstawie pisało i mówiono już wiele, stwierdzając m. in., że:

(...) Książka Ryszarda Sławackiego powinna znaleźć się w każdej bibliotece szkolnej, winni poznać ją ci wszyscy, którym bliski i drogi jest nasz Kraków (Jolanta Antekka, „Dziennik Polski” nr 13 1970 r.).

(...) Jest ona jak dotąd podstawowym źródłem informacji o chwilach wyzwolenia naszego miasta i o ludziach, którzy to uczynili, którym zawdzięczamy ocalenie Krakowa. (Andrzej Urbańczyk „Echo Krakowa” 1975 r. nr 8).

(...) Są takie chwile w życiu narodów, o których pisze się książki (...) Szczęśliwe dni Krakowa 18 i 19 stycznia 1945 roku warte były napisania książki. (Jan Kalkowski „Przekrój” 1975 r. nr 1534).

D o tych stwierdzeń niewiele można by już dorzucić. Warto chyba natomiast zatrzymać się choć przez chwilę nad postacią samego autora. Z zawodu historyk, był przez wiele lat działaczem politycznym i społecznym, a w latach 70., aż do przedwczesnej śmierci w 1979 roku, dyrektorem Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego. Po-

Są takie chwile w życiu narodów o których pisze się książki a przynajmniej powinno



chlony przy pracy zawodowej, był jednak przede wszystkim owianym miłością do Krakowa. To uczucie może najlepiej oddaje dedykacja jaką opatrzył swoją książkę: „Żołnierzom radzieckim, polskim i radzieckim partyzantom, którzy ocalili moje miasto — autor”. Zapewne z tego poczucia „własności” wynikało, że właściwie większość swego życia poświęcił gromadzeniu dokumentów i docieraniu do źródeł dotyczących momentu wyzwolenia

Krakowa i pierwszych dni po wyzwoleniu.

W swych poszukiwaniach był nieustraszoną. Np. w Archiwum Państwowym Miasta Krakowa i Województwa Krakowskiego, znalazł m. in. akta władz i urzędów administracyjnych oraz organizacji społecznych i kulturalnych, instytucji i zakładów przemysłowych działających na terenie Krakowa i województwa krakowskiego w 1945 roku. Siegał również po różnego rodzaju ulot-

ki i obwieszczenia, oraz odezwy, a także wertował krakowską prasę, tamtych czasów. Bardzo wiele, jak mówił, skorzystał z pamiątek m. in. Iwana Koniewa, Andrieja Greczki, wspomnień dowódców radzieckich, polskich polityków tamtych lat, jak również ze wspomnień zwykłych ludzi.

Zresztą o ogromie źródeł, do których dotarł i prac, po które sięgał, najlepiej świadczy bibliografia IV wydania, zawarta na

20 stronach i zawierająca kilkadziesiąt pozycji.

Niezwykle sumienny i skrupulatny, bardzo wymagający od siebie, wymagał też od innych. Może czasem zasadniczy w rozmowach i żądający konkretnych, zmieniał się nie do poznania w chwili gdy mówił o swojej książce, tej jedynej, najważniejszej.

Pierwsze wydanie „Manewru” ukazało się w 25 rocznicę zakończenia działań wojennych nakładem Wydawnictwa Literackiego.

Pamiętam jak autor mówił wówczas, że chce w sposób popularny, dla każdego dostępny przekazać czytelnikom, szczególnie młodemu, informację o wyzwoleniu Krakowa, że pragnie przekazać moment operacji wiślańsko-odrzańskiej, stanowiącej fragment największej w dziejach II wojny światowej ofensywy radzieckiej. — „Niech nie szukają po różnych źródłach. Niech mają wszystko zebrane w jedną całość.”

B ardo szybko, bo zaledwie rok później, ukazało się II wydanie uzupełnione. Trzecie znowu poszerzone (zdaniem Ryszarda Sławackiego — „Ten zabieg był po prostu konieczny dla pełnej prawdy historycznej i wnikliwego poznania zarówno strategii walki jak i życia miasta”), ukazało się w 30 rocznicę wyzwolenia w Krakowie. I wreszcie czwarte wydanie, wyszło również w oficynie WL w 1976 roku. Poszerzone zostało przede wszystkim o zdjęcia archiwalne, nie publikowane do tej pory. Tu m. in. po raz pierwszy zamieszczona została fotokopia planu wyzwolenia Krakowa, udośćniona autorowi przez gen. płk. Iwana Korownikowa, dowódcę 59 Armii 1 Frontu Ukraińskiego, oraz fotokopia planu wyzwolenia Krakowa stanowiąca ilustrację szturmu na miasto.

Tylko ci, którzy go znali osobiście, wiedzieli jaki był skromny, jak śledził czy te kolejne wydania są potrzebne, czy są czytane. Pamiętam jak przeżywał każdą scenę filmu kręconego wg. jego książki. Kręconego zresztą tuż obok naszego wydawnictwa, bo przede wszystkim w Rynku Głównym, jak doglądał czy wszystko się zgadza z jego zamierzeniami. Jak radował go fakt, że książka zalecona została przez Ministerstwo Oświaty i Wychowania dla bibliotek szkolnych. Powiedział wtedy do mnie — „To znakomicie, że młodzi znają okrucieństwa wojny tylko z książek”, a potem dodał — „Ale znać muszą, żeby nie zapomnieli o cenie, jaką płaci się za wolność”.

BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA

N iedawno likwidacja stanowiska i biura pełnomocnika rządu ds. reformy gospodarczej, sprawiła że praktycznie na polu „bitwy” o przeobrażenia gospodarcze w ramach „3X5” pozostał jedynie bank narodowy. Na tę instytucję — która jest monopolistą, gdyż zakłady czy instytucje nie mogą korzystać z usług innych banków, bo ich nie ma... — spada cały ciężar odpowiedzialności za wprowadzanie i egzekwowanie mechanizmów ekonomicznych, zgodnych z założeniami reformy. Jeśli bank nie będzie w stanie tego konsekwentnie robić, przestrzegając fachowcy, reforma umrze śmiercią naturalną. A zagrożenie nie brakuje, jest nim choćby tendencja do powoływania superkoncernów socjalistycznych, w postaci już istniejących czy tzw. wspólnoty przemysłu hutnictwa żelaza itp., co jest powrotem do centralizacji w o wiele gorszej formie, jaką były rozwiązane zjednoczenia.

N iedawno rzecznik prasowy rządu podał, że do niepowodzeń gospodarczych 1985 r. trzeba m. in. zaliczyć NIEWYKONANIE całorocznego planu produkcji przemysłowej, jak też eksportu do krajów zachodnich. Ponadto było również nieosiągnięcie zdecydowanej poprawy równowagi ekonomicznej, a równowagi pieniężno-rynkowej w szczególności. Z danych statystycznych wynika, że w Krakowskim spadkiem produkcji zanotowano w ponad 50 jednostkach, przy czym największy w Kombinacie im. Lenina, Zakładach Mięsnych „Solvay” i Bonarce Dramatycznie mało oddali budowlani mieszkańcy (niewiele ponad połowę planu); nie wykonano swych zadań transport towarowy. Rosną oszczędności ludności, z czego niekoniecznie trzeba się tylko cieszyć.

O skomentowanie wyników gospodarczo-finansowych minionego roku w Krakowskim poprosiłem dyr. Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego, **ZBIGNIEWA PATOCZKE**.

— Co można powiedzieć o sytuacji pieniężno-rynkowej w 1985 r.? Czy jest ona charakterystyczna?

— Wiem, że podawanie wskaźników, suchych cyfr, jest dla Czytelników nudzące, ale bez tego trudno się obejść, aby przedstawić rzetelny obraz. Rozwarcie między przychodami a wydatkami ludności w naszym województwie jest znaczne, silniejsze niż w

ludność wzrosła w tym roku o około 10 mld zł, gdy w poprzednich dwóch latach owe przyrosty były wręcz symboliczne (dwa lata temu — 2 mln zł, rok temu 186 mln zł). Przyrost zasobów notowany jest zarówno na wkladach oszczędnościowych w PKO i bankach spółdzielczych, jak i w zasobach gotówkowych (reszta). Stan wkladów oszczędnościowych w PKO (łącznie z niewykupionymi bonami rewaloryzacyjnymi) wynosił ponad 36 mld zł.

— Krakowski przemysł nie spisał się najlepiej: wystąpiło wiele niekorzystnych zjawisk, jak choćby pogorszenie jakości wyrobów. Jakże inne zja-

— Być może na te niedobre tendencje duży wpływ miał i chyba będzie mieć rodzaj, a raczej struktura krakowskiego przemysłu, gdzie dominuje przemysł przestarzały, ciężki, surowcowy, a margines stanowi fabryki z nowoczesną technologią, np. zakłady elektroniczne?

— Oczywiście, przestarzały i zużyty majątek produkcyjny dał znać o sobie szczególnie w ubiegłym roku (awarie), w którym warunki atmosferyczne były trudne. W rezultacie w 1985 r. ujawniły się ostre trudności nie tylko zresztą produkcyjne, ale i ekonomiczne. Część zakładów ponosi straty, niektóre nie wygospoda-

— W znacznej części zakładów brak jest inicjatywy innowacyjnej dla unowocześnienia wyrobów, poprawy technologii, zmiany profilu produkcyjnego. Całe szczęście są również przykłady pozytywne, np. Kabel czy Mera-KFAP rozwijają pożądaną i rentowną produkcję, również na eksport. Jednakże ciągle jeszcze wiele przedsiębiorstw wykazuje brak zainteresowania wykorzystywaniem kredytów bankowych na cele modernizacyjne lub rozwojowe. W rezultacie wytwarzają przestarzałe wyroby, z którymi niejednokrotnie są trudności ze sprzedażą, szczególnie na eksport. Z tych właśnie powo-

planu — wcale niewysokiego — budownictwa. Co się dzieje w tej branży?

— Miał miejsce w 85 r. w budownictwie przyrost produkcji, w stosunku do roku poprzedniego. Ten przyrost nie obejmuje jednak budownictwa ogólnego, a zwłaszcza mieszkaniowego, gdzie produkcja nie wzrasta, a wręcz odwrotnie — spada. Pod względem efektów jesteśmy, niestety, daleko w tyle za innymi regionami kraju. Wydłużają się cykle inwestowania, przekraczane są znacznie terminy oddawania obiektów do użytku i bank zmuszony jest stosować rygory kredytowe w stosunku do wykonawców, którzy opóźniają roboty. Wzrosła rentowność przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Nie ma już wśród nich bankrutów, jak dwa, trzy lata temu. Dość należy, że poprawa wyników finansowych w dużej mierze spowodowana jest wzrostem cen (o około 20 proc.). Odpowiednio rosną również ceny budownictwa mieszkaniowego. W tej dziedzinie należymy do grupy województw najdrożej budujących w kraju.

— Słychać często, w trakcie dyskusji i narad, że najlepiej radzą sobie, podczas wychodzenia z kryzysu, małe przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielczość, firmy polonijne i prywatna inicjatywa. Potwierdzi Pan te opinie?

— Tak. Dla przykładu: w spółdzielczych jednostkach drobnej wytwórczości obserwuje się systematyczny wzrost realizowanych zadań (przyrost sprzedaży wyrobów i usług przekroczył w ub. r. 17 proc., w spółdzielniach przemysłowych — blisko 13 proc.). Mimo niewielkich zmian w strukturze sprzedaży korzystnym zjawiskiem jest kierowanie przyrostem wytwórczości zwiększonej ilości towarów na zapotrzebowanie rynku wewnętrznego. Oceniając sytuację gospodarczą drobnej wytwórczości, można powiedzieć, że możliwości dalszego dynamicznego jej rozwoju stają się ograniczone, m. in. na skutek przeciążenia podatkowego.

— Dziękuję za rozmowę.

**Rozmawiał:
JAN FRENKEL**

Bank osłaja reformy gospodarczej?

0 minionym roku w oczach finansistów

skali kraju, co odbija się na niezaspokojeniu rynku wewnętrznego i gromadzeniu „wymuszonych oszczędności”, z braku poszukiwanych towarów czy usług. Przychody pieniężne ludności wyniosły w 1985 roku w Krakowskim około 212 miliardów złotych i przekroczyły poziom założony w planie rocznym o około 12 mld zł. Wynagrodzenia za pracę były o około 5 mld zł wyższe, niż zakładał plan. Wzrost przeciętnych wynagrodzeń ciągle pozostaje w wyraźnej dysproporcji z osiąganymi efektami produkcyjnymi. Wysokie przychody pieniężne pochodzą ze sprzedaży produktów rolniczych, związanych głównie z uprawą tytoniu. Również wysokie zyski osiągnęła gospodarka nieuspołeczniona (rzemieślnictwo, firmy polonijne). Wydatki pieniężne ludności były wyższe o około 18 proc. od ubiegłorocznych. W efekcie owoych zwiększonych przychodów pieniężnych ludności, zabrakło dla nich pokrycia towarowego (zasoby pieniężne

wiska uważa Pan za niepokojące?

— W 1985 r. ujawniły się w funkcjonowaniu przemysłu, krakowskiego jego znaczne słabości. Jednym z głównych problemów jest znacznie słabsze tempo rozwoju produkcji, niż w kraju. Jeżeli w cenach porównywalnych produkcja przemysłowa kraju jest wyższa o około 3 proc. od roku ubiegłego, to w naszym województwie wzrost ten nie przekroczył 2 proc. Jeszcze do końca października 57 przedsiębiorstw przemysłu wykonywało produkcję niższą, niż w tym samym okresie ub. r. Największe niedobory wystąpiły w sześciu przedsiębiorstwach resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego, w czterech resortu chemicznego i lekkiego i w czterech — budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Zbyt słaby wzrost wydajności pracy (około 2 proc.) przesadził o złych relacjach między silnym wzrostem płac (16 proc.) a wzrostem wydajności.

rowują dostatecznych środków na bieżące potrzeby, a przede wszystkim na rozwój.

— Przed rokiem kłopoty ekonomiczne i widmo bankructwa zagrażały w oczy około 30 jednostkom różnych branż. Jak było w 1985 r.?

— Spośród dużych krakowskich zakładów przemysłowych, 9 znalazło się w ciągu roku ubiegłego w sytuacji utraty zdolności kredytowej lub zagrożenia tej zdolności. Są wśród nich tacy potentaci, jak Huta im. Lenina, Solvay czy Bonarka. Na skraj upadłości znalazły się Krakowskie Zakłady Sodowe Solvay, gdzie zmieniono dyrektora (przeszły one pod zarządek komisaryczny). Zakłady te opracowały program uzdrowienia własnej gospodarki, a jego realizacja będzie warunkiem dalszego ich kredytowania przez bank.

— Czy przedsiębiorstwa myśla o swej przyszłości? Czy wykorzystują część funduszy zysku na rozwój, na unowocześnianie produkcji?

dów Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego znalazła się w bardzo trudnej sytuacji.

— Wspomniałem, że jakość nie jest mocną stroną krakowskiego przemysłu. Czy widać oznaki poprawy?

— Nie! Jakość nie poprawia się, a raczej pogarsza. Wskazuje na to syntetyczny miernik jakości, jakim jest wskaźnik strat z tego tytułu. Wzrósł on z 0,83 proc. w 84 r. do ponad 1 proc. w ub. r. Z badań wynika, że przyczyną są nie tylko dostawy złych surowców — jak wyjaśniają przedsiębiorstwa — ale często niedostateczny nadzór nad przebiegiem procesów produkcyjnych, niedomogi organizacyjne służb kontroli jakości itp. Pozytywne wyniki, dbałość o jakość, wykazują: Kabel, Telkom-Telosa i Fabryka Narzędzi „Kuźnia” w Sułkowicach. Takich dobrych przedsiębiorstw jest w naszym regionie nadzwyczaj mało.

— Już w połowie 85 r. bulwersowało krakowian katastrofalnie niskie wykonanie

Ziemskie teleskopy nadal śledzą kometa Halleya

Zablocona kula śniegu - międzygwiazdowym odrzutowcem

Przez mikroskop płytomierny oglądam zdjęcie zrobione w nocy z 2 na 3 listopada. W jego centralnej części — ciemna plama komety Halleya, obok towarzyszące 20 gwiazd o znanych współrzędnych. Zdjęcie nie jest ani najlepsze, ani najświeższe, stąd z jego opisem nikt się nie spieszył. „Pierwszeństwo mają klisze jakościowo lepsze i dokładniejsze — wyjaśnia dr Jan Mielicki z Obserwatorium Astronomicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, przerywając znużającą pracę określania położenia komety — zdjęcia takie natychmiast przesyłamy do Centrum Wyznaczania Orbit w Pasadenie, które jest bankiem informacji o komecie obok ośrodka w Bambergu — RFN”.

Legendy, przepowiednie, mro-

zące krew w żyłach opowieści związane z podobno magiczną siłą komety i fatalnym wpływem na dzieje cywilizacji, jakoś nie pasują do niepozornego ciała niebieskiego, zbliżającego się do Ziemi średnio raz na 80 lat. Zablocone kule śniegu — tak niebezpiecznie nazywają komety, uczeni astronomowie. Błoto i śnieg — pochodzący od wody, jak i związków amoniaku czy dwutlenku węgla — stanowią podstawowy składnik jądra komety, oprócz nich trudno w ogóle mówić o jakiegokolwiek konsystencji. Po zbliżeniu się do Słońca, śnieg zamienia się w gaz, a wiatr słoneczny wydmuchuje go wraz z pyłem poza jądro — tworzy się tak charakterystyczny warkocz.

Obserwacje komety sprawiają naukowcom wiele trudności. Nie jest bowiem łatwo śledzić lecący

odrzutowiec... Te niezwykle ciał niebieskie poruszają się dzięki siłom grawitacyjnym, ale znacznie fałszywym przez efekty odrzutowe.

Nic pewnego nadal nie wiemy o pochodzeniu komety naukowiec snują tylko hipotezy. Większość z nich zakłada, że spadają z obłoku J. Oorta, pozostałości mgławicy pierwotnej, z której powstał Układ Słoneczny 5 mld lat temu. Obłok znajduje się w odległości 1 roku świetlnego (10 bilionów km) od Ziemi i krąży na granicy Układu Słonecznego, prawdopodobnie zasilaając nas od czasu do czasu właśnie w komety. Taka wędrówka z obłoku Oorta trwa zazwyczaj miliony lat.

Przy obecnym zbliżeniu do Ziemi kometa Halleya zaobserwowano po raz pierwszy 16 października 1982 r. kalifornijskim teleskopem o 5-metrowej średnicy.

W Krakowie zdołano ją pierwszy raz dostrzec w nocy z 18/19 września 1985 r., sfotografowała ją wtedy dr Maria Kurpińska-Winiarska. Astronomowie z krakowskiego obserwatorium biorą udział w międzynarodowym programie astrometrycznym IHW (International Halley Watch). Wyznaczają położenie komety i dane te wysyłają do centrum w Pasadenie, które określa jej orbitę oraz do centrum Badań Kosmicznych PAN w Warszawie. Kraków nie jest nowicjuszem w obserwacjach komety. W czerwcu zakończono pomiary związane z przelotem komety Giacobini-Zinner, dane również przekazywano do Pasadeny. Prace krakowskich naukowców zostały wysoko ocenione, zajęliśmy 6 lokatę w świecie, biorąc pod uwagę liczbę nadesłanych pomiarów (na 61 obserwatorów).

27 listopada kometa Halleya znacznie zbliżyła się do Ziemi, mijając ją w odległości 89 mln km. W kwietniu osiągnie jeszcze bliższe położenie mijając naszą planetę w odległości 60 mln km. Już teraz kometa Halleya mogą obserwować również amatorzy. Nie wymaga to profesjonalnego sprzętu. Wystarczy wziąć lornetkę o dużych obiektywach i spojrzeć w niebo wczesnym wieczorem,

pilnując kierunku południowego i północno-zachodniego. Od końca stycznia do połowy marca kometa będzie praktycznie niewidoczna.

Jeszcze raz będziemy mogli spojrzeć w niebo pod koniec kwietnia, by odszukać ją bardzo nisko nad południowym horyzontem.

Kometa Halleya ma także innych wiernych podglądaczy. Podążają za nią trop w trop dwie radzieckie sondy Wega, w marcu znajdą się wyjątkowo blisko jądra komety w odległości paru tys. km. Towarzyszy im zachodnioeuropejska sonda Giotto i japońska „Planeta A”. Wyniki badań naukowców z całego świata pozwolą na weryfikację niektórych hipotez dotyczących pochodzenia pierwotnej materii, z której powstał Układ Słoneczny.

Wkrótce kometa stracimy z oczu. Przybliży się ona do naszej planety dopiero w roku 2061.

KATARZYNA KIETA

Góry leczą serce

Serce można leczyć w górach. Do takiego wniosku doszli naukowcy z krakowskiego Instytutu Kardiologii. Uważają oni, że jeśli człowiek co pewien czas pokonuje wysokość 2-3 km, serce przyzwyczaja się do łatwiejszego znoszenia obciążeń fizycznych.

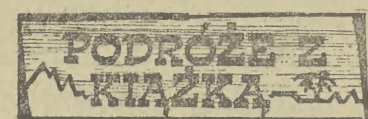
W jaki sposób narodziła się idea „górskiej terapii”? Badania w górskich wioskach wykazały, że choroby sercowo-naczyniowe występują tam rzadko. Zorganizowano kursy górskiej terapii. Trwają one 3-4 miesiące. Prowadzone są w centrum instytutu, a następnie w górskim sanatorium rehabilitacyjnym. Po półtora — dwa miesięcznym pobycie w górach pacjent wraca do instytutu, gdzie stopniowo przyzwyczaja się do obciążań fizycznych, niezbędnych dla jego normalnego życia i pracy. Miesięcznie w centrum kompleksowym leczeniem jest objętych 320 chorych.

Wanda nadaje wezwanie o pomoc

Nasz radiotelefon nie odpowiada, ale Wanda nadaje

kilkakrotnie wezwanie o pomoc. Może jest przynajmniej jednostronna łączność. Na Gasherbrumach parokrotnie zdarzały się sytuacje, gdy w bazie słychać było doskonale meldunki nadawane z górnych obozów podczas gdy w górze radiotelefon milczał jak za kłębem. Cztery polskie wspinaczki Anna Czerwinska, Krystyna Palmowska, Irena Kusa i Wanda Rutkiewicz, latem 1977 roku i zimą 1978 zdobyły szczyt Matterhornu. Matterhorn (4477 m) — jeden z najbardziej znanych szczytów alpejskich. Jego lodowo-skalna piramida wznosi się samotnie wśród Alp Walijskich. Pierwsza wyprawa na jego szczyt została zorganizowana w 1865 r., a 7-osobowy zespół dowodzony przez Edwarda Whympera osiągnął szczyt 14 lipca. Matterhorn od śmiałości żądał jednak natychmiastowej ofiary. Czterech wspinaczy zginęło w drodze powrotnej. I tak rozpoczęła się alpinistyczna przygoda nazwana Matterhorn. Zdobywano regularnie grań po grani. Budowano schroniska, coraz wyżej — wyżej, aby zaskoczeni nagłą zmianą pogody alpinści znaleźli w nich schronienie... Lata płynęły. Zdobyto ścianę zachodnią — 1400 metrów. Jedynie opierała się półpocna, groźna, imponująca zerwa widoczna jak na dłoni z miasteczka położonego u stóp góry — z Zermatt. Ale i ona poddała się. Było to w roku 1931.

Czas biegnie nieubłaganie. I on to pisze nowe karty historii wspinaczki, nowe drogi, przejścia zespołowe i solowe, tak later jak i zimą. Są tu sukcesy i tragedie. Książka, do której chcę odesłać



tym razem, to wspomnienia Krystyny Palmowskiej i Anny Czerwinskiej „Dwa razy Matterhorn”.

Polskie alpinistki „zrobiły” północną ścianę Matterhornu. Było to w pełni samodzielne, czyste kobiece, przejście. Letnie uważano już za ogromny sukces. Zimowe było po prostu gwoździem sezonu. Co przeżyły cztery polskie wspinaczki? Jak im tam było? Na te i inne pytania znajduje Czytelnicy odpowiedzię sięgając do tej ciekawej, chociaż niełatwej lektury.

Polskie kobiece zespoły alpinistyczne mają na swoim koncie sporo sukcesów nie tylko w Alpach, ale także w Himalajach, w Hindukuszu, w Karakorum, dlatego tym goręcej zachęcam do przeczytania tej książki. (dag)



Sterowiec „Lech” nad polską ziemią.

Kiedy latał polski sterowiec?

Sterowce miały krótki, lecz burzliwy żywot. Pojawiły się na początku naszego stulecia i po udanych przelotach przez Atlantyk wzbudziły podziw na całym świecie. Były to słynne zeppelin (od nazwiska ich niemieckiego konstruktora hr. Ferdinanda Zeppelina), który dzięki temu wyczynowi dołączył do stopnia generała. Potem nastąpił jednak seria tragicznych katastrof i zachwyt nad tym latającym olbrzymem przemienił się w gorzką krytykę, co w końcu doprowadziło do zaniechania ich produkcji.

Po tamtych sterowcach szły przestworze pozostały do dziś tylko nieliczne archiwalne filmy i zdjęcia. Dawne to lata, toteż mało kto wie, że i Polska miała swój sterowiec, który latał nad naszą odzyskaną po rozbiorach ziemią. A wszystko zaczęło się już w 1919 r. od entuzjastów przestworzy: organizatorów polskich wojsk balonowych pilota sterowca Aleksandra Wankowicza i mgr. Feliksa Bołsunowicza inicjatora I Oficerskiej Szkoły Aeronautycznej. Kiedy już na wstępie pojawiły się trudności z sprzętem szkoleniowym — co było całkiem zrozumiałe po zniszczeniach wojennych — obaj doszli do wniosku, że najbardziej przydatnym do tego celu byłoby sterowce. Niestety zabory nie pozostawili nam ich w spadku. Mimo kłopotów finansowych władze wojskowe postanowiły jednak zakupić taki sterowiec we Francji. Nazywał się „Zodiak”, lecz po wcieleniu go do służby w Departamentie Żegluga Napowietrznej ochrzczono go „Lechem”. I tak oto 65 lat temu jedyny w dziejach polskiej awiacji sterowiec „Lech” rozpoczął swoje podniebne loty.

Warsztaty balonowe powstały w Polsce dopiero w 1926 r. Ograniczyły się jednak do produkcji balonów obserwacyjnych, sprzętu spadochronowego i wytwórni wodoru. Później rozszerzono je o... wytwórnię łodzi saperskich i pontonów z płótna brezentowego. Sterowców nie produkowano. „Lech” pozostał więc jedynym w historii naszej aeronautyki latającym olbrzymem.

ADAM ŻARNOWSKI

Jedną z najpopularniejszych postaci świata przestępczego w okresie przedwojennym był znany w całej Polsce Ignacy Eisenberg — zwany popularnie „Wesołym Ignasem”. Jego fantastyczne transakcje po prostu nie mieściły się w umysłach normalnych ludzi.

Pewnego dnia np. sprzedał Poczekałnię Dworca Głównego w Warszawie, a nawet „Most Kierbedzia”. Sprzedał także Kolejke Limową w Zakopanem. Wydawać by się mogło, że czasy naiwnych dawno już minęły. A jednak i obecnie ich nie brakuje.

Oto w okresie gdy przygotowywano się do założenia pałochów wokół pomnika Mickiewicza w Ryńku Głównym jakiś stary człowiek zaczął obchodzić pomnik dookoła, oglądając go z zainteresowaniem ze wszystkich stron. W pewnym momencie podszedł do niego mężczyzna i zagadał, czemu tak przygląda się pomnikowi. Zagadnięty odpowiedział, że po stać na pomniku jest do niego podobna tak, że z chęcią taki pomnik dałby zrobić sobie na pamiątkę.

Dołączył jeszcze, że właśnie po 50 latach wrócił ze Stanów Zje-

◆ ZNACIE, TO PRZECZYTAJCIE ◆

„Wesoły Ignas” w Krakowie

dnoczonych do kraju i przywiózł sporo pieniędzy. Wtedy obcy mężczyzna oświadczył, że może mu ten pomnik sprzedać, bo jest on jego własnością, a na dowód, że mówi prawdę, podał swoje nazwisko — Ignacy Paluch. Następnie oświadczył, że mógłby mu ten pomnik sprzedać bardzo tanio, bo za 5000 tysięcy dolarów.

Następnego dnia spotkali się w kawiarni, skąd takśówa pójchali do gmachu Sądu. Już na miejscu Ignacy Paluch wziął od swego klienta dowód tożsamości i stwierdził, że sam wszystko i szybko załatwi u notariusza. Po pół godzinie zjawił się z dokumentem, opatrzonym pieczęcią i wręczył go swemu klientowi polecając po przeczytaniu podpisać i wypłacić sobie pieniądze zgodnie z umową w dolarach.

Gdy po trzech dniach, które

Jak nie zbadane są wyroki opatrności, tak nie do poznania — a w każdym razie, nie do zrozumienia jest logika urzędniczej wyobraźni. Jakaś dziwna moc tkwi zapewne w biurku, że wyzwała ono taką energię twórczą, taką lotność umysłu, że nie sposób jej potem sprostać.

Spójrzmy np. jakim pełnym zalet pomysłem jest zmiana nazwy instytucji. Iż pokus i nieoczekiwanych możliwości otwiera taki zabieg. Pozwala ukryć się przed petentami, stwarza znakomite alibi, wobec czynności przez poprzednią instytucję niedopełnionych, które można na nią złożyć; dalej, umożliwia rozszerzenie kompetencji, jeśli chodzi o zakres władzy, a równocześnie zmniejszenie odpowiedzialności, jeśli chodzi o zakres działania. Zmiana nazwy powoduje też, iż część korespondencji mającej dotrzeć do instytucji, gdzie po prostu grzeźnię pod złym adresem lub, co lepsze, przychodzi po terminie, dzięki czemu można kogoś pouczyć, a nawet zganić — co jest czynnością dostarczającą sporę przyjemności. No a poza tym można się wreszcie wyżyć: zamówić nowe pieczątki, nowe szyldy, nowe firmówki, można zwołać kilka zebrań na ten temat, tworzyć podyskutować. Czy Państwu się nie uśmiecha np. zmiana nazwy własnej firmy? Albo jeszcze lepiej: nazwiska?

tekst na zlecenie pici pięknej) warto wymienić zarządzenie dyr. Wydziału Handlu w Krakowie, które się ukazało w drugiej połowie grudnia informując, że na jedną kartkę mięsna można wykupić tylko 1/2 kg. mięsnych wytworów wędzonych. Kto więc w pierwszej połowie miesiąca którąś z kartek rodzinnych ogolił ze swojej normy, ten sam się pozbawił według. Pamiętaj droga Czytelniczko, jak kupujesz mięso dla rodziny to zawsze nakazuj ekspedientce wycinanie po jednym bloczku z każdej kartki. One to bardzo lubią. To wycinanie. A wprost przepadają za naklejanymi. I nigdy się nie trują, kartek nie wyrzucają. Bo 2 stycznia, może się okazać zarządzenie, iż kartki są ważne do 3 stycznia, choć przedtem informowano, że ich ważność kończy się w grudniu.

Na koniec historia tajemnicza, bez puenty jeszcze. Jak Naczelny ufunduje, to za najlepszy scenariusz przyznam sam, bez jury nagrodę (gwarantuję to moim zdaniem w pełni sprawiedliwy werdykt).

Ćwiczenia pod równoważnią

Konkurs

Piszę to wszystko dla usprawiedliwienia się, nie wiem bowiem jak się obecnie nazywa firma skupująca surowce włóczne, a zwłaszcza makulaturę, ale popisała się ona ostatecznie bardzo interesującą konstrukcją logiczną, której u Ajdukiewicza nie znajdziemy. Ajdukiewicz to zresztą nazwisko najbardziej chyba znane w kręgach biurokracji, ale zostawmy tymczasem na boku nieszczyśnego twórcę „Logiki pragmatycznej”.

Otóż wyobraźcie sobie Państwo, że zamarzył się Wam towar w rodzaju kremu „Nivea” czy farba do włosów „Londa”. Cena farby: 150 zł, na tabliczce w sklepie napis: konieczna wartość dostarczonej makulatury: 90 zł. Reszta, tj. 60 zł — bonifikata. Kremik zaś kosztuje 45 zł, więc makulatury trzeba dostarczyć za 30 zł. Udało się w końcu wypchnąć meza ze starymi gazetami. Jest kwit na 260 zł. Starczy na dwie farby i jeden krem. Hurra.

A guzik. Mąż okazał się kpm. Powinien był iść do punktu skupu trzykrotnie żeby uzyskać trzy kwitki. Dwa po minimum 90 zł, a reszta jak leci. Sprzedaż na jeden kwitek bowiem likwiduje bonifikatę. Państwo tego nie rozumiecie. Nie szkodzi. Ja też. Wiem tylko, że głowa, która to wymyśliła powinna od ministra Niekarza dostać specjalną nagrodę, tym bardziej, że bardzo chytro postanowiła uniknąć rozjuszonych klientów. Otóż, nie przyjmując ona żadnych założeń, bo na skargi musi odpowiadać sam sklep handlujący deficytowymi dobrami, i w ten sposób udało się wreszcie uruchomić perpetuum mobile, bo kółko się samo zamyka i kręci.

Z innych przedsięwzięć miesięca grudnia minionego roku panie (bo jak widać, piszę ten

Pan Ch. poprosił w ADM-ie (a może ROM-ie, czy jak to się teraz nazywa?) o wymianę futryn okiennych. Za jakiś czas... dostał futrynę, więc uciekłszy, uprzął ją, oszklili okna, i uznał temat za wy-czerpany. Tymczasem nieoczekiwanie pod jego adresem wpłynęło pismo zapowiadające kontynuację usługi i wizytę stolara tudzież szklarza. Pan Ch. udał się więc do nadawców pisma, gorąco podziękował za dobre chęci, ale okazało się, że machina księgowania nie znośi osobiście urzędujący nieoczekiwanym honorarium, które zapewne nie powinno być małe, zważywszy na obowiązujący cennik usług. Zapytał jednocześnie Panią, z którą rozmawiał, kiedy ma się ewentualnie pojawić do kasy, na co usłyszał: „Ależ proszę Pana, jak już pieniądze będą przygotowane, to sama je Panu przyniosę. To należy do moich obowiązków”. I na tym rzecz się chwilowo kończy.

Trzech Panów, którzy słuchali tej historii popadło w głęboką melancholię. Jeden zaryzykował w końcu scenariusz erotyczny (Pani chce go poderwać), drugi był za rozwiązaniem kryminalnym (idzie o łapówkę), trzeci zaś sugerował wątek militarny (w grę wchodzi jakaś zasadzka).

Wszyscy w każdym razie wykluczili ewentualność normalnego potoczenia się tej historii.

Zaodża się z mną Czytelni-

cy, że sprawa warta jest pu-

enty. Nim dopiszę ją życie,

uważam konkurs za otwarty...

STEFAN CIEPLY

MIECZYSLAW KOSSEK

Droga z wybojami

Z końcem ubiegłego roku, ukonstytuowały się nowe władze krakowskiego rzemiosła. Na czele Rady Izby Rzemieślniczej stanął krakowski rzemieślnik złotnik, wiceprzewodniczący KK SD JANUSZ KOWALSKI, a prezesem Zarządu wybrano dr. JANĄ PAMULĘ z Akademii Ekonomicznej. Tak więc nastąpiła zmiana warty. Czy wydźwięk ona rzemiosłu na dobre? O tym przekonamy się w ciągu najbliższych kilku lat. Na razie Andrzej Germann poprosił szefów, tej podobno równouprawnionej gałęzi gospodarki narodowej, o rozmowę.

A. G. Proszę Panów, zanim zaczniemy mówić o perspektywach krakowskiego rzemiosła, pytanie, które jest obecnie najmodniejsze. Czy przewidywany jest w br. wzrost cen usług i wyrobów?

Dr Jan Pamula. Cóż, odpowiedź moja zapewne nie ucieszy nikogo, ale taka jest rzeczywistość. Już w ubiegłym roku ceny z uwagi na koszty robocizny, materiałów itd. wzrosły o 20 procent. W tym roku planowany jest dalszy wzrost cen surowców i materiałów od 15 do 30 procent. Spowoduje to, że ceny wyrobów gotowych będą wyższe o przeciętnie 20 procent. Jeżeli chodzi o usługi, to w roku ubiegłym ceny były analogiczne do cen roku 84, a nawet w branżach chemicznej, skórzaney, fryzjerskiej i krawieckiej nieznacznie niższe. Jednak w tym roku utrzymanie tego samego poziomu nie będzie możliwe. Przyczyny takiego stanu rzeczy to dalszy wzrost opłat za energię, lokale, opał i utworzenie funduszu miejsko-gminnego. Ale i tak nasze ceny pozostaną niższe niż w sektorze uspołecznionym.

Jan Kowalski. Rzemiosło wbrew pozorom i wypowiedziom „znawców problemu”, zdaje sobie sprawę, że utrzymanie się na rynku, możliwe jest tylko po przez konkurencyjność cen. Te obniżające rzemieślnicy osiągają, wydłużając czas pracy i obniżając własne zarobki (tylko jak długo będzie to możliwe?).

Aby nie być gołosłownym —

wykonanie złotego pierścienia, po uwzględnieniu wszystkich kosztów, winno zamykać się kwotą około 4,5 tysiąca złotych. Aby warsztat nie świecił pustką, rzemieślnik obniża cenę o około 800 złotych. Oczywiście zdaje sobie sprawę, że złotnictwo nie jest „sprawą życiową”, ale podobnie jest już w innych branżach. Nota bene taka sytuacja świadczy o stale postępującej pauperyzacji społeczeństwa.

A. G. O ile wiem, jesteście Panowie najmłodszymi szefami Izby Rzemieślniczej w kraju, a w przypadku dr. Pamuli dodatkowym obciążeniem jest stosunkowo niewielka znajomość problematyki rzemieślniczej. Czy nie obawiacie się kłopotów w sprawowaniu „rzadów”?

J. K. Powiem szczerze, że tak. Wynika to przede wszystkim z tradycji rzemiosła, w którym funkcje społeczne włączy się przezwyciężenie z wielkim doświadczeniem i w pewnym sensie z uchronowaniem w ten sposób długoletniej działalności. Jednak uważam, nie tylko zresztą ja, mam na myśli tych przedstawicieli rzemiosła, którzy w listopadzie ub. roku opowiedzieli się za moją kandydaturą, że obecne czasy dokonują pewnych przewrotek. Rzemiosło stało się nowoczesną formą produkcji. Ma rozwiązać kłopoty w zakresie części poszukiwanych wyrobów współczesnej techniki i usług. Dlatego sądzę, że kierowanie rzemiosłem powinno w zasadzie spoczywać w rękach ludzi sto-

sunkowo młodych, mających inne spojrzenie na tę gałąź gospodarki.

J. P. „Ważna jest operatywność i konsekwencja. Na obecnym etapie rozwoju rzemiosła warunkiem jest solidna podbudowa zawodowa na każdym stanowisku i szeroko pojęta współpraca z całym środowiskiem. Izby rzemieślnicze są to przecież w końcu jednostki gospodarcze, w których obowiązuje normalny rachunek ekonomiczny. A co do zarzutu, że nie pracowałem w rzemiosle, to nie jest zupełnie tak. Miałem z nim cały czas kontakt, kierując, zresztą robię to i teraz, komisją ds. polityki gospodarczej Prezydium KK SD.

A. G. Wiele mówi się o „zielonym świetle” dla rzemiosła. Tymczasem wiem, że źródła dobrej poinformowanych, że władze wydały zarządzenie, które może utrudnić wydawanie zezwoleń na prowadzenie rzemiosła?

J. K. Mogę zapewnić, że informacje, które na ten temat do mnie ostatnio dotarły będą dokładnie sprawdzone. Czuję się do tego szczególnie zobowiązany jako wiceprzewodniczący Komitetu Drobnej Wytórczości RN m. Krakowa. Jeżeli sygnały się potwierdzą, zażądamy w tej sprawie wyjaśnień od prezydenta i jak również poruszymy to zagadnienie na forum komisji współdziałania partii i stronnictw.

A. G. W kontekście tego co powiedzieliście Panowie dotychczas, jak widziacie perspektywy krakowskiego rzemiosła i jaka będzie Wasza polityka zewnętrzna i wewnętrzna?

J. P. Oczywiście, że liczymy na rozwój a nie regres. Z tego wynika dalsze konsekwencje. Będziemy starali się być partnerami władzy podpowiadając różne rozwiązania, współuczestnicząc w wydawaniu decyzji. Co wcale nie oznacza, że dla świętego spokoju

będziemy godzić się na rozwiązania niekorzystne...

J. K. „Nie tracąc jednak z oczu faktu, że to rzemiosło jest dla społeczeństwa, a nie na odwrót.

J. P. Myślmy o wprowadzeniu kompleksowych rozwiązań finansowo-podatkowych, tak aby rzemieślnik mógł spokojnie planować rozwój swego zakładu. W najbliższym też czasie zapropnujemy środowisku pewne zmiany dotyczące roli Izby Rzemieślniczej. Chcemy, aby przestała ona pełnić funkcję swoistej skrzynki pocztowej, ale inspirowała i koordynowała działalność cechów i spółdzielni. Co jednak nie oznacza, że śnią się nam rządy dyktatorskie.

A. G. Zmienimy trochę temat, nie odchodząc wszakże od spraw rzemieślniczych. Odnowa Krakowa, ale bez upiększenia i fałszywej skromności?

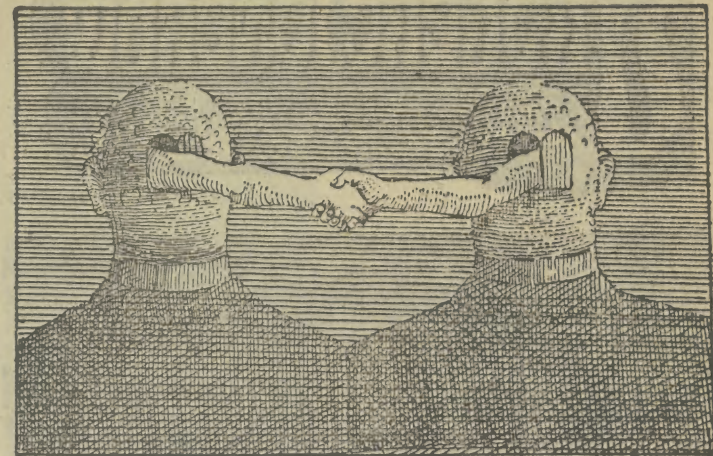
J. P. Z góry muszę wyjaśnić jedną rzecz. Sprawa rewaloryzacji jest zaską naszych poprzedników, b. przewodniczącego Rady Gustawa Sliwy i zarządu Izby. Dlatego ograniczę się do suchych danych. W ciągu ostatnich siedmiu lat rzemiosło wykonało m. in. 190 elewacji obiektów zabytkowych, 48 remontów częściowych i podbija fundamentów budynków, remonty kompleksowe przy Jagiellońskiej, Franciszkańskiej, odnowiło kościoły św. Barbary i św. Idziego. Tylko w ubiegłym roku wartość prac zleconych i programów własnych Izby wyniosła 220 milionów złotych.

Ponadto właściwie od podstaw budujemy przy placu Wolnicy Dom Rzemiosła i hotel-internat. Niedawno powołano też Spółdzielnię Mieszkalniową „Rzemieślnik”, która przejmie zabytkowe budynki przy ulicach Estery i Józefa. Po dokonaniu niezbędnych prac (czytaj: superkompleksowych remontów pod nadzorem konserwatora) uzyskamy ok. 100 mieszkań wraz z pomieszczeniami na warsztaty i pracownię. Ale to jeszcze niestety sprawa dość odległa. Chcemy jeszcze doprowadzić wśród rzemieślników w całej Polsce tzw. cegiełki rewaloryzacyjne łącznej wartości 75 milionów złotych.

A. G. Kończąc rozmowę chciałbym jeszcze spytać o sprawy społeczne, takie jak świadczenia lekarskie, przedszkola, wczasy? Wiem, że jest to bolączka rzemiosła, że z tzw. zdobyczy ustrojowych rzemieślnicy zachowali tylko prawo do życia?

J. K. Na to pytanie odpowiem przykładem. Rzemieślnik ma prawo do korzystania ze świadczeń ZUS-u, do którego co miesiąc wpłaca wysoką kwotę pieniędzy, więc żaden cynos to nie jest. Z tym, że „chorobowe” dostaje dopiero po przechorowaniu 30 dni. A dodam, że „nasi” są grupą zawodową chorującą najmniej. Jak mi wiadomo w tym roku są już zakusy na dalsze podniesienie składek ZUS-owskich. Przedszkola, wczasy — to dla rzemieślników sprawy prawie że nie znane, a jeżeli już, to za pełną odpłatnością. Zresztą można powiedzieć ogólnie iż rzemieślnik płaci i płaci... No i oczywiście wymaga się, aby produkcja i usługi były coraz tańsze.

A. G. No cóż, rozmowę naszą zakończyliśmy niezbyt przyjemnym akcentem. Pozostaje więc nam życzyć, aby rok 1986 był pomyślniejszy dla całego rzemieślniczego środowiska. Dziękuję za rozmowę.



Rys. PIOTR BIELECKI

Wario pamiętać

„Nieobliczalny” fizyk

Ze wszystkich dyscyplin naukowych, poza matematyką, ale ta nie jest przecież nauką empiryczną, fizyka jest najbardziej ścisła i jej obliczenia dają podstawę do najdokładniejszych przewidywań. A przecież sami fizycy, zwłaszcza najwięksi spośród nich, swym zachowaniem zdumiewają najlepszych psychologów. Są nieobliczalni, a ściślej mówiąc, nieprzewidywalni.

W ubiegłym roku umarł, w bardzo podeszłym wieku, słynny fizyk radziecki Piotr Kapica. Jego życie i pomysły dokumentuje doskonale teza o nieprzewidywalności zachowań prawdziwych uczonych. Jako młody, bardzo zdolny fizyk Kapica wyjechał w 1921 roku z Rosji Radzieckiej do Anglii, do Cambridge, ówczesnego centrum fizyki światowej. Młody Rosjanin wkrótce tak się wyróżnił, że sławny Lord Rutheford, wybitny fizyk, oferował mu profesurę oraz powierzył kierowanie Instytutem Fizyki w Cambridge. Kapica był niezwykle aktywny założył „Klub Fizyków”, gdzie w nieformalnej atmosferze wygłaszaono referaty donoszące, na przykład, o odkryciu nowych cząstek materii!

Ale w 1934 roku Kapica zaskakuje wszystkich, przenosząc się ze znakomitych warunków angielskiego uniwersytetu do rodzinnego kraju, gdzie przecież w latach trzydziestych obfitujących w trudności wszelkiego rodzaju, nie mógł liczyć na spokojną pracę w laboratorium.

Najciekawsze jednak, że Kapica — jak to ujawniają jego listy obecnie opublikowane w dwóch zbiorach, jeden został wydany w ZSRR, zaś drugi w USA (przez Yale University) — po prostu nie mógł pracować naukowo nie wznosząc swej twórczości naukowej z celem społecznym, ogólnoludzkim. Gdy wszystkim się wydawało, iż jest u szczytu kariery osobistej, jako młody uczyony, Kapica pisał z Anglii do matki: „Wiesz, obecnie już niemal płaczę. Dlaczego, nie wiem. Wiem tylko, że wszystko to bym oddał, gdyby Ninka i Nadia (dwie jego córki, które umarły jeszcze w Rosji) wróciły do mnie. Cóż to szczęście w życiu, gdzie ono jest? Straciłem je”. I nieco dalej zastanawiał się w liście do matki, jaki w ogóle sens ma praca naukowa. I nie było to poddyktowane tylko osobistym osamotnieniem, głębsze motywy wpływały na jego decyzję powrotu. W 1927 roku Kapica się ożenił, wkrótce został ojcem. Wrócił do kraju, gdzie widocznie tam się czuł bardziej potrzebny.

Najciekawsza w jego społecznym życiorysie jest propozycja, przedstawiana publicznie w 1941 roku na łamach rządowego dziennika „Izwestia”, aby fizycy radzieccy i brytyjscy razem podjęli prace nad bombą atomową. Cóż, kiedy Churchill odrzucił propozycję, a gdy wybitny fizyk Niels Bohr próbował go do niej przekonać, odparł, że taka myśl graniczy z szaleństwem albo ze zdradą państwa!

Pomyślmy, jak dzisiaj mógłby wyglądać świat, gdyby broń atomowa, która jeśli już musiała być wynaleziona, była wyprodukowana we współpracy aliantów, a nie jako środek szantażu.

Kapica z pewnością był nieobliczalny ale nie można powiedzieć, aby swą mądrością także w sferze spraw publicznych, politycznych nie przewyższał ówczesnych zawodowców, polityków. Cóż, kiedy oni uważali się za jedynych, którzy potrafili przewidywać bieg wydarzeń światowych. Fizycy do laboratorium, to było ich hasło. A dzisiaj arsenał jądrowy jest tak wielki, że najmądrzejszy fizyk nie będzie wiedział jak się go pozbyć. A wystarczyło posłuchać Kapicy w 1941 r., kiedy toczyła się straszna wojna, ale kiedy jeszcze wszyscy ludzie dobrej woli byli zjednoczeni w walce z faszyzmem. Dzisiaj nie jest to już takie proste.

TOMASZ GOBAN-KLAS

Sztuka oszczędzania

Słońce w magazynie ciepła

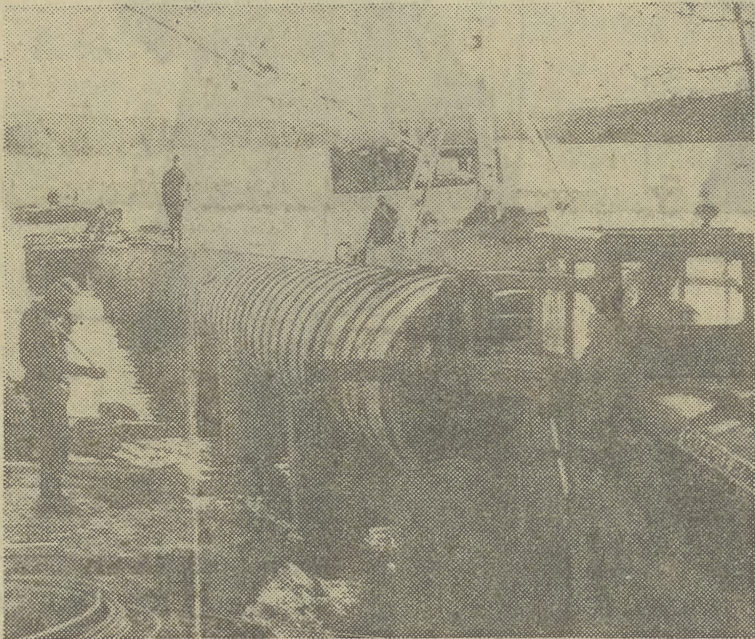
Powiadają, że Szwedzi wpadli w nałóg oszczędzania energii. Uszczelniają precyzyjnie budynki, zbudawszy uprzednio kamerami termowizyjnymi, które ujawniają najwięcej ciepła; izolują pieczołowicie ściany, sprawdzają nowe technologie i materiały budowlane, stawiając eksperymentalne domy i całe osiedla mieszkaniowe. Potrafią nawet wykorzystać energię gorącej wody, wylewanej z pralek automatycznych. Pod sufitem każdego pokoju biurowca firmy ICC w Sztokholmie zamontowano urządzenie przejmujące ciepło, emitowane przez pracujących tu ludzi i maszyny. Niewiarygodne? To jeszcze nie wszystko...

Gdy kryzys bliskowschodni w 1973 roku wywindował na niebotyczne szczyty ceny ropy naftowej, zbytnio się nie martwiliśmy: niech nafta drożeje, to kłopot kapitalistów; my mamy węgiel, byleby więc tylko zdążyć z drążeniem nowych kopalni i budowa kolejnych elektrowni.

Szwedów niewątpliwie stać na import węgla, ale wiedzą, że spalanie paliw kopalnych fatalnie zanieczyszcza środowisko. Postanowili zatem poszukać energii gdzie indziej. W 1984 r. przy ogrzewaniu budynków pracowano w Szwecji już prawie 70 tys. pomp ciepła. Taka pompa działa, jak lodówka, z tym że chłodzi otoczenie, a ogrzewa wyznaczone wnętrze.

W obiegu parownika krąży ciecz, wrzaca w temperaturze poniżej zera. Zamienia się więc w parę, choćby po zetknięciu z zimnym jeziorem, absorbując przy tym znaczne ilości utajonego w wodzie ciepła. Parę spręża się następnie w kompresorach. Wzrost ciśnienia powoduje podwyższenie temperatury medium. Sprężona gorąca para skrapla się, tracąc swoje ciepło na rzecz instalacji grzewczej.

Sprawną energetyczną pompę, produkowaną już przez kilku dziesięciu wytwórców, jest bardzo duża. Mogą one czerpać i przekazywać ciepło nie tylko z wody; także z powietrza na zewnątrz budynków (nawet przy dziesięciopiętnym mrozie), ze ścieków, skał, również z gruntu. Dla ogrzania domku jednorodzinnego wystarczy zakopać pod zie-



Fragment instalacji zanurzonej w morzu...

mią 300—400 metrów elastycznego przewodu.

Nad doskonałymi pomp ciepła pracują naukowcy z Królewskiego Instytutu Techniki w Sztokholmie i Politechniki w Goeteborgu, lecz już teraz nasi północni sąsiedzi mogą pochwalić się konkretnymi, znacznymi osiągnięciami.

Do 1984 roku 7 tys. mieszkań i kilka zakładów przemysłowych w Upplands — Väsbym ogrzewano i zaopatrywano w gorącą wodę spalając wyłącznie oleje, pochodne ropy naftowej. Po wybudowaniu stacji pomp ciepła zapotrzebowanie na ropę zmniejszyło się o jedną piątą. Pompy odbierają ciepło pobliskiej zatoki Mälaren. Woda morska, o temperaturze zimą 1—4 st. C., doprowadzana jest do stacji wykućm w skałach tunelem długości 3 km. Wraca betonową rurą. Cała, kosztowna inwestycja powinna się amortyzować w ciągu 4 lat. Zawrotne tempo. I pomyśleć, że pół Krakowa mogłaby ogrzewać Wisła...

Szwedzi coraz śmielej sięgają po energię słoneczną. Szaleństwo? Jest w nim metoda. Okazuje się, że w tym zimnym, północnym kraju Słońce może oddać nieocenione usługi. Kolektory zbierają latem ciepło, gromadząc je w magazynach. Są to naturalne lub sztuczne zbiorniki w zagłębieniach skalnych, sztolniach, wykopach. Słońce ogrzewa wypełniającą je wodę o kilkanaście — kilkadziesiąt stopni. Zimą, magazynowaną energię odbierają pompy ciepła. Dalszy ciąg znamy.

Jesienią 1978 r. parlament Szwecji zatwierdził plan, zakładający zmniejszenie zużycia energii na ogrzewanie i przygotowanie ciepłej wody o 30 proc. w ciągu 10 lat. Program ten realizowany jest z zaskakującą konsekwencją.

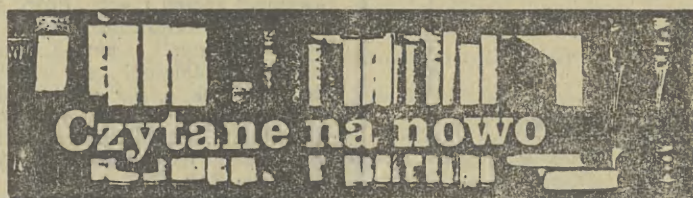
* Na podstawie publikacji

szwedzkich i materiałów sympozjum na temat energooszczędnych technologii w budownictwie, zorganizowanego w listopadzie 1985 r. przez Ministerstwo Budownictwa, Gospodarki Przemysłowej i Komunalnej Polski oraz Ministerstwo Gospodarki Mieszkaniowej i Planowania Przestrzennego Szwecji opracował

ADAM RYMONT

Zagadnął mnie ktoś, jaką książkę poleciłbym na długie zimowe wieczory, żeby była długa jak serial, wzruszająca i artystycznie wartościowa. Odpowiedziałem bez namysłu: „Noc i dzień”. Rozmówca skrzywił się: — Przecież to musiałem czytać w szkole, nudne, opisów za dużo etc. Nie miał racji, z paru powodów. Wielka literatura nie jest do jednorazowego użytku, powinno się do niej wracać, bo zawsze coś nowego w niej odkrywamy, głębiej rozumiemy. Szkoła stara się dać (z różnym skutkiem) klucz do jej wrót, ale przeżyć i przemyśleć ją trzeba we własny, a nie szkolnopodręcznikowy sposób.

Cztery tomy „Nocy i dnia” (1931—4) Marii Dąbrowskiej to kamień milowy w dziejach naszej beletrystyki. Pisarka wyciągnęła wnioski z powieści XIX-wiecznej, z doświadczeń np. Prusa czy Orzeszkowej, ale również z nowszych osiągnięć prozy polskiej i europejskiej. „Powieść—rzeka”, typu „Sagi rodu Forsythów” Galsworthy’ego, nie wyszła dziś z mody. Okazało się, że pokazała część czytelników w na-



W rzece czasu

szych zgorączkowanych czasach zetknięcia do szerokiego, solidnie zakorzenionego w bycie, stabilnego obrazu świata, czyli do wielkiej epiki. Seriale telewizyjne starają się ją kontynuować lub imitować, w sposób nie zawsze udolny. Nastąpiła moda na ekranizację dzieł epickich, powrót do XIX-wiecznych wzorców, wreszcie do opowieści odcinkowych, znamienych dla obiegu popularnego i kultury masowej w poprzedniej fazie jej rozwoju.

„Noc i dzień” są dziełem, które daje czytelnikowi wiele satysfakcji. Dzieje Bogumila i Barbary, ich rodziny i znajomych to rzeka czasu, potężna symfonia na cześć życia z wszystkimi jego blaskami i

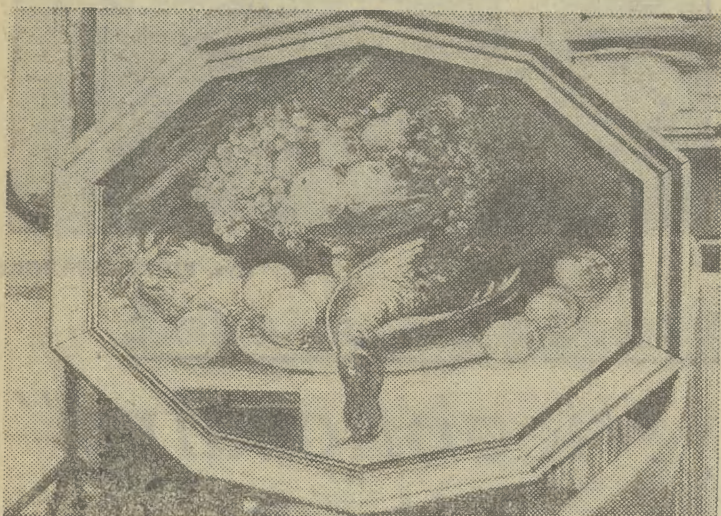
większe klęski, trzeba je tylko umieć dostrzegać.

W tym dziele panuje etyka obowiązku, choć niektórzy bohaterowie ją łamią. Bogumił, osobowość pozornie prosta, pozbawiona powikłań psychologicznych Barbary, byłby porównywalny do postaci Conrada, dla których honor i praca są nakazami kategorycznymi. „Dobra robota”, jakby powiedział Tadeusz Kotarbiński, staje się gwarancją życia godnego, jakiejś cichej, a zarazem żarliwej afirmacji rzeczywistości. Niepokój, jaki nawiedza czasami jego żonę, oznacza tęsknotę i marzenie o możliwościach innego biegu rzeczy, a przecież w ostatecznym rachunku prowadzi do pogodzenia. Te dwie natury uzupełniają się, a ich związek, nimo wszystkie nieporozumienia, jest wzruszającym przykładem wierności i oddania.

„Noc i dzień” kresła wizję trwania w naturalnym rytmie życia, ale oznaczają jednocześnie uparte i gorące pragnienie zrozumienia jego zagadek. To prawdziwie wielka literatura.

JAN PIESZCZACHOWICZ

KOLEKCYJONERÓW



Zbliża się termin kolekcjonerskiej aukcji darowizn. Nadal w Krakowskim Klubie Kolekcjonerów (ul. Siemiradzkiego 13/6) przyjmowane są wszelkie posiadające nawet niewielką wartość stare przedmioty, które 26 stycznia w pałacu „Pod Baranami” zapropnujemy mieszkańcom Krakowa. Przypominamy, iż całkowity dochód z aukcji zasili fundusz ratowania pomników na krakowskich Plantach. Wśród ostatnio ofiarowanych przedmiotów warto odnotować widoczny na naszym zdjęciu u góry olejny obraz „Mar-twa natura” pędzla jednego z mniej znanych malarzy niemieckich. Obraz ten będzie miał cenę wywoławczą zaledwie 4. tysiące złotych! O tyle (minimum) pragniemy w tym przypadku powiększyć konto ratowania pomników na Plantach. Czekamy na dalszych ofiarodawców. Przygotowywana przez naszą redakcję i Krakowski Klub Kolekcjonerów aukcja powinna bowiem zyskać odpowiednio dużą rangę.



Przypominamy jednocześnie, iż do końca stycznia czynna jest w Krakowskim Klubie Kolekcjonerów niezwykle ciekawa wystawa pn. „Polskie symbole patriotyczne”. Z wystawy tej pochodzą nasze kolejne zdjęcia, na którym prezentujemy ciekawe okazy orłów i pamiątek patriotycznych z czasów 20-lecia międzywojennego. Wystawa czynna jest codziennie (z wyjątkiem sobót i niedziel) od 10 do 14, a w poniedziałki i piątki od 10 do 18.

WITOLD GRZYBOWSKI

Fot. JADWIGA RUBEŚ

MADE BY OLO



Kto kogo zło-wi w tej przere-bli?

Aleksandra Sroczynskiego



Weszła do obiegu ilustrowana kartka pocztowa z wydrukowanym znaczkiem wartości 5 zł. Emisja „Wróciłmy na prastare ziemie plastowskie”. Na znaczku przedstawiono kobiety-żołnierki przy zaoraniu ziemi na polu.

Z okazji 35-lecia Polskiego Związku Motorowego wprowadzono

do obiegu ilustrowaną kartkę pocztową z wydrukowanym znaczkiem wartości 5 zł. Ukazano na nim samochód „Polski Fiat 126 p” z literą „L”, najczęściej używany do nauki jazdy.

W RFN ukazał się znaczek upamiętniający 150-lecie niemieckich kolei.

Poczta wyspy Tonga upamiętniła okolicznościową serią 5 znaczków 50-lecie filmu „Bunt na statku Bounty”.

Poczta Czechosłowacji przewiduje wydanie w pierwszym półroczu br. 20 znaczków i 1 bloczka o łącznym nominale ok. 50 koron.

Reprodukuje się znaczki CSRS z kolejnej emisji 2 znaczków z cyklu „Zamek Praski”.

Do 10 miliardów dolarów rocznie na całym świecie oceniane są obroty filatelistycznym towarem.

T.Gr.

BUDRY-SÓWKI

Nie tak dawno noszone powszechnie, ko- lejny wielki powrót. Długość 1/8, duży kaptur, zapinane na kołki, ale teraz także na napy i guziki. Duże możliwości komponowania z innymi rzeczami. Nosiśmy z narciarkami lub spodniami o klasycznym kroju, spódnicą długą, marszczoną, lub krótką bardzo wąską, swetrem, koszulą lub jak na zdjęciu 2 małą kurtkę z tego samego co podpinka kurtki, pikowanego materiału. Dodatki — szale, rękawice, rozmaite nakrycia głowy, beret, chusteczka, czapka z daszkiem, pilotka, na- ciągnięty kaptur. Niezobowiązują- jący, praktyczny strój. Kolory: czerni, granat, brązy, paryski bie- ki, ale także ostre: turkus, po- marańczowy, czerwien, szmarag- dowe zielenie. Budrysówka w ta- kich neonowych barwach jest na- prawdę zabawna. Pogrzebie więc w szafach, lub uszyje sobie no- wiotkę, może taką właśnie bar- dzo kolorową z czarnymi wykoń- czeniami (kołki, sznurki i skóra). Myślę, że jest to jakaś propo- zycja, zwłaszcza, że dobry wełnia- ny materiał znajdziecie bez trudu.

MODA



Przemijanie

Przemierzył długie, kręte schody. Były tak stare jak i on sam. Trzeszczały pod jego stopami, ruszały się i dygotały po każdym mocniejszym stąpieniu, żałośnie zawodząc mówili o swojej najbliższej przyszłości. Cóż, zwykłe schody, a już one dały mu tyle do myślenia. Pięty się coraz wyżej, tak jak on zawsze piął się do góry. Były strome i niebezpieczne, podobne do drogi, którą przemierzał w swoim życiu. Wiedział, że tak jak te zmurzone schody skazane są na rozbiórkę, tak i jego życie ulega gwałtownemu rozpadowi, kończy się, ulatnia wraz z oddechem nowo powstałego życia. Nie było mu dobrze ani latwo. Zewsząd popychany, potrącany, przestawiał się jak umiał, mimo to większość ludzi nie darzyła go sympatią. Niektórym przy- niósł pecha i ci czekał na jego koniec. Tylko nieliczni mówili o nim z uśmiechem. A przecież wiedział, że był potrzebny, wię- ciej nawet — był niezbędny. Wy- konywał szereg rzeczy, które jed- nakże nie zadowalały tych, co tylko wymagały, nic w zamian nie dając. Doszedł do wniosku, że to nie jego, ale on powinien krytykować. Popatrzył na zepsu- te schody, zwiesił smutnie star- czą głowę i podwędrował dalej — Stary Rok.

EWA KRAWIEC



Z różnych stron świata

Film o Steve Biko

Brytyjski reżyser Richard Attenborough przystępuje na wiosnę do nakręcenia filmu poświęconego życiu i działalności południo-woafrykańskiego przywódcy ruchu przeciw apartheidowi, zmar-temu w więzieniu w 1977 r. — Steve Biko. Jako miejsce realiza- cji filmu Attenborough wybrał Zimbabwe ze względu na różno-rodność krajobrazu tego kraju. Jak do tej pory nie podano naz- wisk aktorów biorących udział w filmie, mówi się jednak, że — podobnie jak w poprzednim filmie Attenborougha „Gandhi” — reżyser powierzy główną rolę komuś nieznanemu.

Narty napędzane... alkoholem?

Im więcej pijesz tym mniej ryzykujesz — tak brzmią wyniki ankiety przeprowadzonej wśród 1.088 duńskich narciarzy, z któ- rych połowa uległa w ub. roku różnym wypadkom na trasach. Według autorów ankiety, narciarze nie stroniący od kieliszka mają na ogół mniej stłuczeń i zimań niż abstynenci. Powiązań między konsumpcją alkoholu i bezpieczeństwem „białego szaleń- stwa” — jak do tej pory — nie ustalono.

10-letni włamywacz

W jednej z instytucji bankowych w Nowym Jorku policja za- alarmowana sygnałem stwierdziła, że ktoś usiłował włamać się do kasowych sejfów. Dokładne przeszukiwanie budynku w cza- sie 3 godzin nie dało żadnych rezultatów i dopiero gdy zrezygno- wani policjanci zamierzali opuścić gmach zauważono na pulapie jednej z sal ukrytego małego, 10-letniego chłopczyka, który wy- znał, że chciał zdobyć pieniądze na kupno roweru.

„Paralitik” — rabusiem bankowym

Mężczyzna w fotelu na kółkach i jego opiekun obrabowali w Sztokholmie kasjera bankowego niosącego teczkę z 1,5 mln koron. Pchający fotel wspólnik uderzył kasjera w głowę gumową pałką, zaś rzekomy paralitik wyrwał mu teczkę, po czym obaj zniknęli zanim zdolano zaalarmować policję.

„Zapomniany” klient

Uruchomiony w jednym z banków w Bordeaux system alarmo- wy postawił na nogi miejscową policję, która sądziła, że nastąpi- ło włamanie. Gdy liczne samochody policji otoczyły budynek ban- ku okazało się, że rzekomym włamywaczem był 80-letni klient, który nie zdążył wyjść przed zamknięciem banku i pragnąc się wydostać z przypadkowego więzienia uruchomił mechanizm alar- mowy.

O tym i o tym

O wiarygod- ności reklamy świadczy nor- wecki przykład. Oto Państwowy Urząd Handlu Norwegii za- mieścił w gze- tach ogłoszenie o treści: „Litium — 3000 x — cudowny środek z USA powodujący porost włosów u łysych, pomagający w większo- ści chorób i obniżający zużycie benzyny w waszych samochodach o 15—20 procent”. Pomimo wy- rażnej absurdalności tekstu na- tychmiast do gazet zgłosiło się wielu chętnych, aby nabyć rewe- lacyjny środek...

Jedną z holenderskich firm bu- dowlanych zaproponowała budo- we pływających... więzień np. na jeziorach czy rzekach. Firma ma już opracowany projekt trzypię- trowego, pływającego, zakładu karnego i oczekuje na państwowe zamówienia.

Według najnowszych pomiarów najdłuższą rzeką świata jest nie Amazonka, która ma 6480 kilome- trów lecz Níl, którego długość wynosi 6671 km. Natomiast naj- krótszą rzeką na świecie jest The River w stanie Oregon (USA), której długość wynosi zaledwie 134 metry.

(Wi-Gr)

KRZYŻÓWKA 61

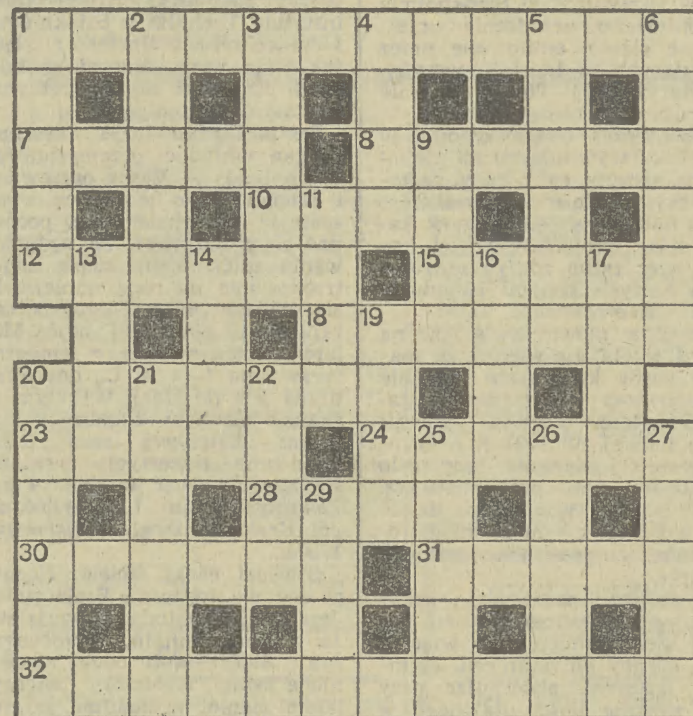
POZIOMO: 1. na stalowym rumaku, 7. wąż-dusiciel, 8. me- tropolia u podnóży gór Sierra de Guadarrama, 10. fusy, 12. ob- służyła obrabiarkę, 15. część ob- szaru wód morskich, 18. nowa rasa ustalona w hodowli, 20. dawny piec do wytopienia żela- za, 23. imię słynnego japońskie- go reżysera filmowego Kurosa- wy, 24. tytuł arystokratyczny u- żywany we Francji, 28. kananej- ski bóg przyrody i płodności, 30. ślubny poczet, 31. siła rozpędu, 32. muzyk towarzyszący soliście.

PIONOWO: 1. śmiałość grani- cząca z bezczelnością, 2. India- nin meksykański, 3. wysoki głos męski, 4. główna część podwo- zia samochodu, 5. pożywienie, 6. urządzenie nadawczo-odbiorcze, 9. imię Naruszewicza, 11. wstrząs psychiczny, 13. ogon zająca, 14. galaretkę z glonów morskich, 16. karciane serduszko, 17. tytuł księcia-kapłana stojącego na czele starożytnego sumeryjskie- go miasta-państwa, 19. wytwor- na kobieta, 20. rzeka w USA u- chodząca do Missouri, 21. nieu- jarzmione w filmie Jerzego Za- rzyckiego, 22. rzeka, nad którą leżą Myślenice, 25. dowód nie- obecności podejrzanego w miej- scu przestępstwa, 26. koniec, 27. zatarasowanie drogi, 29. zawar- tość szafy urzędnika. Adam

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 59

Poziomo: Żaba, Krab, Szczeli- na, Brus, Upał, Raki, Kontrakt, Tartak, Pilot, Lania, Kapral, Straszak, Baon, Kair, Anna, A- krofobia, Plsa, Żyła.

Pionowo: Żubr Bruk, Szmer, Rzeka, Klon, Knur, Bełt, Rakie-



ta, Sito, Akwilon, Okup, Tuła, Midas, Parasol, Papiirus, Saper, Skat, Rzep, Sawa, Tiumik, Zona, Miazga, Awaria.

Pionowo: Sztum, Akord, A- raks, Góra, Kapka, Kolos, Wa- wel, Uwaga, Spisz, Lome, Irak, Anita, Psalm, Pasza, Uraza, Splaw, Pamir, Raksa, Etna.

Nagrody książkowe wyloso- wali: Wojciech Długosz, Kra- ków; Danuta Węgiel, Kraków; Robert Bielak, Myślenice; Bo- żena Selbirak, Debica; Wiesław Mieliński, Łódź.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 60

Poziomo: Stalag, Kraków, Ró- ża, Trokar, Paul, Kask, Woje-

TEATRY

Piątek

Ślowackiego 19.15 Mały bies (przedst. dozw. od lat 16). Miniaturowa (pl. św. Ducha 2) 19.30 Zanim się przewie srebrny sznur (przedst. od lat 16). **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** — Scena przy ul. Sławkowskiej 14 17.30 Pamiętnik wariata. Kameralny — niecz. Bagatel 19.15 Kochankowie piękna. Klub Dziennikarzy (ul. Szczepańska 1) 18.00 Edukacja Rity. Operetka (ul. Lubicz 48) 19.15 Baron cygański. Maskaron (Wieża Ratuszowa) 22.00 Szatan na wydziale filozoficznym. **Jama Michalika** 22.15 Kabaret pt. „A to ci wesele '85”. **STU** (al. Krasinowskiego 16) 19.15 Makijaż. **Filharmonia** 19.30 Koncert symfoniczny.

Sobota

Ślowackiego 11.00 Sluby panieńskie. **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** — Scena przy ul. Sławkowskiej 14 18.30 Kontrabasista. Kameralny 19.00 Woyzeck (spektakl dla dorosłych, prem. pras., abonamenty nieważne). **Bagatela** 19.15 Kochankowie piękna. Klub Dziennikarzy (ul. Szczepańska 1) 18.00 Edukacja Rity. Ludowy — Scena NURT 18.00 Milczenie. Operetka 19.15 Baron cygański. **Groteska** 10.00 Chodź tuż tuż paszeczka kłapie, 19.15 Wygnaj Ewy — Salome — Judyta i Holofernes. **Maskaron** 22.00 Szatan na wydziale filozoficznym. **Jama Michalika** 22.15 Kabaret pt. „A to ci wesele '85”. **Kolejarza** (ul. Bocheńska 5) 17.00 Jasełka (spektakl zamknięty).

Niedziela

Opera — **Teatr im. Ślowackiego** 12.00 Cyganeria. **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** — Scena przy ul. Sławkowskiej 14 18.30 Kontrabasista. Kameralny 19.00 Woyzeck. **Bagatela** 19.15 Kochankowie piękna. Ludowy — Scena NURT 18.00 Milczenie. Scena Dzieci (ul. Lubicz 48) 18.00 Kopciuszek. **Groteska** 10.00, 12.15, 17.00 Chodź tuż tuż paszeczka kłapie. **Maskaron** 22.00 Szatan na wydziale filozoficznym. **Kolejarza** 15.00, 17.30 Jasełka. **STU** 17.00 Edyta Geppert — koncert zamknięty.

KINA

Piątek

Kijów 17.00 Indiana Jones (USA 1. 15), 19.30 Miłość, szmaragd i krokodyl (USA 1. 15). **Uciecha** 16.00, 20.00, 22.15 Mistrzini Wu-dang (chiń. 1. 15). **Warszawa** 16.00, 18.00, 20.00 Pechowiec (fr. 1. 12). **Wolność** 15.30 Powrót Jedi (USA 1. 12), 18.00, 20.15 Ślady wilczych zębów (pol. 1. 18). **Wanda** 16.30 Grem-linsy rozrabiają (USA 1. 12), 19.00 Gangsterzy szos (kanad. 1. 15) — pożegn. z filmem). 21.15 Mistrzini Wu-dang (chiń. 1. 15). **Mi Gwardia** — Iluzjon 16.00 Film prod. USA z cyklu: Historia filmu, 20.00 Film z cyklu: Angielski film sensacyjny. **Wrzós** (ul. Zamajskiego 16) Czy leci z nami pilot (USA 1. 12), 18.00 Oddział (radz. 1. 15), 20.15 Zemsta po latach (kanad. 1. 15). **Świt** (os. Teatrulne) 15.30 Greystoke: Legenda Tarzana — władcy małp (ang. 1. 12), 18.00 Być albo nie być (USA 1. 15), 20.15 Przeznaczenie (pol. 1. 18). **Mała sala** 15.30 W pustyni i w puszczy (pol. b.o.), 19.00 Edukacja specjalna (jug. 1. 15 — pożegn. z filmem). **Światowid** (os. Na Skarpie) 16.00 Spokojnie, to tylko awaria (USA 1. 15), 18.00 Och, Karol (pol. 1. 15). **Ugórek** (os. Ugórek) 15.15 Ocalić miasto (pol. 1. 12), 17.30 Superman III (USA 1. 12), 20.00 Ucieczka z Nowego Jorku (USA 1. 18). **Mikro** (ul. Dzierżyńskiego) 16.00 Potem nastąpi cisza (pol. 1. 15), 18.00 Wodzień (pol. 1. 18), 20.00 Shoa, cz. II (fr. 1. 15). **Kultura** (Rynek Główny 27) 14.00 Gwiazda poranna (korea. 1. 15), 16.00 Pasażer w kajdankach (chiń. 1. 15), 18.00 Ballada o Narayamie (jap. 1. 18). **Sfinks** (ul. Majakowskiego) 15.45 Wzrost i upadek (USA 1. 18), 18.00 D.K.F. **Związkowiec** (ul. Grzegorzka) 17.00 Zagadka nieśmiertelności (ang. 1. 18). **Tęcza** (ul. Praska) 16.00 Zestaw bajek (pol. b.o.), 17.00 Christine (USA 1. 18). **Pasaż** (Pasaż Bielański) 15.00, 17.00 Christine (USA 1. 18).

Sobota

Kijów 14.30, 17.00 Indiana Jones, 19.30 Miłość, szmaragd i krokodyl. **Uciecha** 16.00, 18.00, 20.30, 22.15 Mistrzini Wu-dang. **Warszawa** 16.00, 18.00, 20.00 Pechowiec. **Wolność** 9.00 Krzyżacy (pol. b.o.), 12.00 — seans zamknięty, 15.30 Powrót Jedi, 18.00, 20.15 Ślady wilczych zębów. **Wanda** 10.00 Zandam na emeryturze (fr. 1. 12), 12.00, „1941” (USA 1. 15), 16.30 Grem-linsy rozrabiają, 19.00 Gangsterzy szos, 21.15 Mistrzini Wu-dang. **Mi Gwardia** — Iluzjon 16.00, 18.00 Film z cyklu: Angielski film sensacyjny. **Wrzós** (ul. Zamajskiego 16) Czy leci z nami pilot (USA 1. 12), 18.00 Oddział (radz. 1. 15), 20.15 Zemsta po latach (kanad. 1. 15). **Świt** (os. Teatrulne) 15.30 Greystoke: Legenda Tarzana — władcy małp (ang. 1. 12), 18.00 Być albo nie być (USA 1. 15), 20.15 Przeznaczenie (pol. 1. 18).

(15), 20 Przeznaczenie (pol. 1. 18).

Mała sala 15.30 W pustyni i w puszczy (pol. b.o.), 19.00 Edukacja specjalna (jug. 1. 15 — pożegn. z filmem). **Światowid** (os. Na Skarpie) 16.00 Spokojnie, to tylko awaria (USA 1. 15), 18.00 Och, Karol (pol. 1. 15). **Ugórek** (os. Ugórek) 15.15 Ocalić miasto (pol. 1. 12), 17.30 Superman III (USA 1. 12), 20.00 Ucieczka z Nowego Jorku (USA 1. 18). **Mikro** (ul. Dzierżyńskiego) 16.00 Potem nastąpi cisza (pol. 1. 15), 18.00 Wodzień (pol. 1. 18), 20.00 Shoa, cz. II (fr. 1. 15). **Kultura** (Rynek Główny 27) 14.00 Pasażer w kajdankach (chiń. 1. 15), 16.00 Ballada o Narayamie (jap. 1. 18). **Sfinks** (ul. Majakowskiego) 15.45, 18.00, 20.15 Wzrost i upadek (USA 1. 18). **Tęcza** (ul. Praska) 16.00 Zestaw bajek (pol. b.o.), 17.00 Christine (USA 1. 18). **Pasaż** (Pasaż Bielański) 12.00, 15.30, 17.00 Christine (USA 1. 18).

Niedziela

Kijów 14.30, 17.00 Indiana Jones, 19.30 Miłość, szmaragd i krokodyl. **Uciecha** 16.00, 18.00, 20.30, 22.15 Mistrzini Wu-dang. **Warszawa** 16.00, 18.00, 20.00 Pechowiec. **Wolność** 9.00 Krzyżacy (pol. b.o.), 12.00 Superpotwór (jap. b.o.), 15.30 Powrót Jedi, 18.00, 20.15 Ślady wilczych zębów. **Wanda** 10.00, 12.00, 14.00, 16.30 Grem-linsy rozrabiają, 19.00 Gangsterzy szos, 21.15 Mistrzini Wu-dang. **Mi Gwardia** 12.30 Dłabeł morski (radz. b.o.), 15.45, 18.15, 20.30 Wzrost i upadek (USA 1. 18). **Wrzós** 12.00 Zestaw bajek, 13.00 E.T. (USA b.o.), 16.00 Czy leci z nami pilot, 18.00 Oddział, 20.15 Zemsta po latach. **Świt** 14.00 Sześciu w dnie Muminków (pol. b.o.), 15.30 Greystoke: Legenda Tarzana — władcy małp, 18.00 Być albo nie być, 20.15 Przeznaczenie. **Mała sala** 15.30 W pustyni i w puszczy, 19.00 Edukacja specjalna. **Światowid** 13.00 Tropiciel (NRD-mong. 1. 12), 16.00 Spokojnie, to tylko awaria, 18.00 Och, Karol, 20.00 Ugórek, 21.15 Ocalić miasto, 23.00 Superman III, 20.00 Ucieczka z Nowego Jorku. **Mikro** 16.00, 18.00 Pod wulkanem, 20.00 Shoa, cz. II. **Kultura** 14.00, 18.15 Pasażer w kajdankach, 16.00, 20.15 Ballada o Narayamie. **Sfinks** 11.00, 12.00 Poranki, 15.45, 18.00, 20.15 Wzrost i upadek. **Związkowiec** 11.00 Impreza mikołajowa-norowocowa dla dzieci pt. „Kroń Herod pojmany”, 15.30 Wodne dzieci, 17.30, 19.30 Zagadka nieśmiertelności. **Tęcza** 14.30 Kazimierz Wielki (pol. 1. 15), 17.00 Christine. **Podwawelskie** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30.00, 32.00, 34.00, 36.00, 38.00, 40.00, 42.00, 44.00, 46.00, 48.00, 50.00, 52.00, 54.00, 56.00, 58.00, 60.00, 62.00, 64.00, 66.00, 68.00, 70.00, 72.00, 74.00, 76.00, 78.00, 80.00, 82.00, 84.00, 86.00, 88.00, 90.00, 92.00, 94.00, 96.00, 98.00, 100.00. **Podgórze** 12.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00, 24.00, 26.00, 28.00, 30

Piątek I

16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: Majsterklepka
16.55 Dla dzieci: Piątek z Pan-kracym
17.20 DT — Wiadomości
17.30 w teatrze radomskim
18.00 Bez próby
19.00 Dobranoc: „Lis i sroka”
19.10 Jajogłowi
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Wierna blizna” — film fab. prod. pols.
21.55 DT — Komentarze
22.25 „O Tobie i dla Ciebie” — koncert z ok. rocznicy wyzwolenia Warszawy
23.10 DT — Wiadomości

Piątek II

17.25 Program dnia
17.30 „Dla Ciebie, Warszawo” — wojak. film dok.
17.50 Zbliżenia — czyli to i owo o filmie
18.20 Przeboje „dwójki”
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 „Fragglesi” — ang. film animowany
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Koncert muzyki polskiej z okazji Kongresu Intelktualistów 20.50 Jarmark
22.10 „A życie toczy się dalej” — włoski serial obycz.
23.10 Rozmowy intymne
23.40 Wieczorne wiadomości

Sobota I

7.25 TTR — Język polski
7.55 TTR — Fizyka
8.25 Program dnia
8.30 Tydzień na dziale
9.00 Dla młodych widzów: Sobótka — Latający Holender, Klub zdobywców oceanów oraz film z serii „Przygody Elektroniki” (3)
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Muzea i galerie polskie”: Muzeum Wojska
11.05 W świecie ciszy — program dla niesłyszących
11.35 Telewizyjna lista przebojów
11.50 Telewizyjny koncert życzeń dla honorowych krwiodawców
12.20 Siedem anten
13.05 Reportaż z przeszłości
13.30 Za kierownicą
14.00 Konto „M” — mag. publ. młodzieżowej
14.30 Militaria, obronność, nowoczesność
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Antologia dramatu powieści: Alfred de Musset, „Nie igra się z miłością”
16.25 Morze wokół nas: Horyzont
17.00 Program publicystyczny
17.30 Losowanie Dużego Lotka
17.40 Studio sport
18.30 Z potrzeby serca
19.00 Dobranoc: „Przygody kota Filemona”
19.10 Z kamerą wśród zwierząt: Zółwie

19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Intryga rodzinna” — am. film fab.
22.00 Przyszłość świata — pr. publ.
23.00 DT — Wiadomości
23.05 Wiadomości sportowe
23.20 Pociągami Andrzeja Rybińskiego — program rozr.
23.55 Kino nocne: „Dobytek”, „Cienna woda” — ang. nowela filmowa

Sobota II

13.30 NURT — Religioznawstwo
14.00 NURT — Przygotowanie do życia w rodzinie
14.30 NURT — Studium geografii
15.00—23.45 Sobota w „dwójce”
15.00 Powitanie
15.05 Moda, moda
16.05 Wideoteka
16.35 Moda, moda
17.35 „Wioska Ziemia” — „Pomoc dla dzieci żyjących na dachu świata” — ang. serial dok.
18.00 Kongres nadziei i przyszłości
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Halo, komputer
19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Bis na bis i nie tylko
20.40 Filharmonia „dwójki”: J. Sibelius — II symfonia D-dur op. 43
21.20 Tydzień w polityce — komentarze K. Szynielor
21.30 Studio Hi-Fi
22.15 Opowieści o miłości: „Klejnot w koronie” — ang. serial obyczajowy
23.05 Posterunek przy ulicy Piwnej
23.45 Wieczorne wiadomości
23.50 Bal Auto-Moto-Fam-Clubu

Niedziela I

7.40 Program dnia
7.45 Alarm przeciwpożarowy trwa
7.55 Wszelchnia rodziny wiejskiej — W naszej rodzinie
8.20 Tydzień — mag. rolniczy
9.00 Dla młodych widzów: Tele-ranek oraz film z serii „Jack Holborn”
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Podwodne lasy” — ang. film dok.
11.25 Ocalić od zapomnienia: Konferenty Warszawy
11.55 „Następny proszę” — ang. serial obycz.
12.45 Telew. Lista Przeb. Muzyki Poważnej
13.10 Klub sześciu kontynentów
13.55 Telewizyjny koncert życzeń
14.35 Kraj za miastem
15.00 DT — Wiadomości
15.05 Teatr dla Dzieci: Maria Terlikowska „Ptasie mleko”
15.50 STUDIO 1
18.20 Antena
19.00 Wiochorynka: „O czym szumią wierzby”
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Pan na Żuławach” — „Powrót gospodarza” — serial TP
21.00 Pegaz
21.40 Sportowa niedziela

tygodniowy program TV

(od 17 do 23 stycznia 1986 r.)

22.15 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
22.55 DT — Wiadomości

Niedziela II

10.00 Film dla niesłyszących: „Pan na Żuławach”
11.00 Peryskop — wojsk. program publ.
11.30 Lokalny koncert życzeń
11.55—22.45 Niedziela w „dwójce”
11.55 Powitanie
12.00 Kwadrans z hejnałem
12.15 DT — Wiadomości
12.20 Jutro poniedziałek
12.30 Kino familijne: „Robin Hood” — „Robin Hood i czarodziej” — ang. serial przyg.
13.50 Goście „dwójki” — Egzamin w PWST
14.05 Godzina z Agnieszką Fatygą
15.05 Piłkarska święta wojna
15.45 Goście „dwójki” — Egzamin w PWST
16.00 „Nowa droga do Indii” — serial prod. franc.
17.00 Kalendarz filmowy Kłono-Oko
17.55 Kongres nadziei i przyszłości
18.15 Goście „dwójki” — Egzamin w PWST
18.40 Słynne dzieła, słynni wykonawcy: Czwarta Czajkowskiego pod batutą von Karajana
19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Studio sport
21.00 Sensacje XX wieku: Petla
21.25 Brunona Miećgowa duchy polskie: „Duch braterstwa”
21.40 Wielkie filmy małego ekranu: „Ja Klauzusz” — „Bóg Colchesteru” — ang. serial film.
22.30 Wieczorne wiadomości
22.35 Szpetni 40-letni

Poniedziałek I

13.30 TTR — Matematyka
14.00 TTR — Język polski
15.55 NURT — Człowiek i świat współczesny
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: Encyklopedia TDC — Szósty zmysł?
16.55 Dla dzieci: Zwierzyniec
17.20 DT — Wiadomości
17.30 „Wspaniała trójka na Dzień Zachodzie” — „Mieszane uczucia” — ser. prod. rumuński
18.30 Echa stadionów
19.00 Dobranoc: „Pierwsza zima”
19.10 Laboratorium
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr telewizji: Fiodor Dostojewski „Myszkini”
22.20 DT — Komentarze
22.45 Na scenie i na widowni — mag. teatralny
23.15 DT — Wiadomości
23.20 Język niemiecki

LOKALE

PRACOWNIK naukowy — poszukuje na korzystnych warunkach samodzielnego mieszkania. Oferty 992 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, 34 m² — zamienie na 3-pokojowe. Nowy Prokocim, ul. Winiarskiego 10/11. g-1386

DABIE, garsoniera — sprzedam. Oferty 1046 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

JAWORNO! M-3, spółdzielcze — (51 m²) — zamienie na Kraków. — Oferty 1297 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODDAM własnościową garsoniera za 2-pokojowe lub większe mieszkanie kwatunkowe, chętnie z telefonem. Tel. 37-32-45. g-1406

M-3, os. Oficerskie — zamienie na podobne lub większe, najchętniej w Śródmieściu. Oferty 502 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-5, Kraków — zamienie na M-4, Warszawa. Tel. 34-53-25. g-462

POKÓJ z kuchnią superkomfortowy — zamienie na 2-pokojowe z kuchnią, superkomfortowe. Tel. 34-30-47. g-1169

PILNIE poszukuje na pół roku garsoniera, mieszkania. Oferty 640 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-3, ciemna kuchnia — sprzedam. — Tel. 66-93-68. g-1867

RADOM — 3-pokojowe, kwatunkowe, 65 m², telefon — zamienie na pokój z kuchnią superkomfortowe, własnościowe, w Krakowie. Oferty 1783 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOMFORTOWE, pokój z kuchnią — 40 m², w centrum, II piętro — zamienie na 2 pokoje z kuchnią, równorzędne, samodzielne, wysoki parter lub I piętro. Perfekcyjne wykończenie. Warunki do uzgodnienia. Oferty 1428 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

4-POKOJOWE, superkomfortowe, w Mistrzejowicach — zamienie na dwa oddzielne mieszkania. Tel. 48-56-13 lub oferty 442 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM M-3, ul. Nowosądecka. Oferty 625 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MELODE małżeństwo po studiach — członkowie spółdzielni, z 3-letnim dzieckiem, wynajmie pilnie M-2 lub M-3 w Nowej Hucie lub Krakowie. Czynsz miesięczny, bardzo wysoki. — Oferty 689 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ z kuchnią, 36 m², w Nowej Hucie, I p., superkomfortowe — zamienie na większe. Oferty 1018 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁŻEŃSTWO poszukuje samodzielną garsoniera lub M-2. Oferty 912 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWUPOKOJOWE, superkomfortowe, I piętro, kwatunkowe, 18 stycznia — zamienie na większe. Warunki korzystne. Oferty 821 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Poniedziałek II

16.25 Program dnia
16.30 Język niemiecki — powt.
17.00 Scena domowa
17.30 Zwyczące i obrzędy: Wesele krakowskie (I) — „Zmówiny”
18.00 „Z wizytą u Stefana Zeromskiego” — program dok.
18.20 Przeboje „dwójki”
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Piękni i wspaniali
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Szkice historyczne — Ostatni w Polsce szlachcic
20.15 Panorama kina radzieckiego: „Niezwyczajne przygody Mr. Wasta w kraju bolszewików” — film prod. radz.
21.20 Na ratunek — program publ.
21.40 Festiwal Muzyki — Łańcut '85
22.25 Niezłany front — Wrocławski Olimpijczyk
22.50 Wieczorne wiadomości

Wtorek I

8.10 Historia, kl. V — W starożytnym Rzymie
9.00 Matematyka, kl. I — Przybysze z Matplanety
9.35—12.00 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany: „Okropności wojny”
11.05 Bądź piękna
11.35 „Europejskie parki narodowe” — „Berchtesgaden” — film dok. prod. REN
12.00 Historia, kl. VII — Rok 1883
12.50 Chemia, kl. VIII — Kwasy karboksylowe
13.30 TTR — Uprawa roślin
14.00 TTR — Hodowla zwierząt
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy
14.50 Matematyka, kl. I — Przybysze z Matplanety
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: Akademia muzyczna
16.55 Dla dzieci: Cojak — teleturniej
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Gazeta rolnicza
18.00 Telewizyjny informator wydawniczy
18.15 Artyści świata
18.30 „Gimnazjum” — reportaż
19.00 Dobranoc: „Sąsiedzi”
19.10 Diagnoza
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Zebrane otwarte
20.30 „Okropności wojny” — hiszpański serial hist.
21.25 DT — Komentarze
21.50 Muzyczny portret: Elżbieta Stefńska-Lukowicz
22.20 DT — Wiadomości
22.25 Język angielski

Wtorek II

16.25 Program dnia
16.30 Język angielski — powt.
17.00 Jak być kochanym
17.30 Impuls
18.00 Zwierzęta wokół nas
18.20 Przeboje „dwójki”
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 „Mądrej głowie” — Reklama — kabaret językowy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Gorąca linia — express reporterów
20.15 Magazyn motoryzacyjny
20.45 Powroty: Świebodzin — reportaż
21.25 „Yerma” — węg. dramat obycz.
23.10 Wieczorne wiadomości

Środa I

8.10 Fizyka, kl. VII — Mikroświat
9.00 Muzyka, kl. II — Drzewo czy blacha
9.30—12.00 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany: „Madame Sourdis”
11.50 Zielone nam
12.00 Wiedza o społeczeństwie, kl. VIII — Gospodarka
13.30 TTR — Fizyka
14.00 TTR — Hodowla zwierząt
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy
14.50 Muzyka, kl. II — Drzewo czy blacha
15.55 NURT — Pedagogika opiekuńcza
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: Kraj — mag. harcerzy
16.55 Dla dzieci: Tik-Tak
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
17.40 „To będzie przyjemna podróż” — film fab. prod. ZSRR
19.00 Dobranoc: „Wyprawa Baltazara Gabki”
19.10 Archiwum XX wieku: Ameryka idzie na wojnę
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Madame Sourdis” — franc. film obycz.
21.55 DT — Komentarze
22.20 Poczta obywatelska
23.05 DT — Wiadomości
23.10 Język rosyjski

Środa II

16.25 Program dnia
16.30 Język rosyjski — powt.
17.00 Konsylium Kliniki zdrowego człowieka
17.30 Salon muzyczny — U progu kariery
18.20 Przeboje „dwójki”
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 W światłach estrady: Shirley Bassey
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Co pana do nas sprowadza

20.15 Dookoła świata: Na wyspach Oceanu Indyjskiego
21.00 Studio sport
21.55 Ekonomia na co dzień
22.25 „Świat Joanny” — film fab. prod. duński
23.15 Wieczorne wiadomości

Czwartek I

8.10 Geografia, kl. VIII — Główny okrąg przemysłowy Polska
9.00 Praca — technika, kl. III — Dzwonne koło — żyroskop
9.30—12.00 Domator
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — Wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany: „Osmioro nica”
11.15 Szkoła dla rodziców — Wkrótce będzie nas troje
11.30 Apteczka domowa
11.40 Historia najbliższa
12.50 Praca — technika, kl. IV — Kto zreczniesz
13.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa
14.00 TTR — Matematyka
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy
14.50 Praca — technika, kl. III — Dzwonne koło — żyroskop
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: O mnie, o tobie, o nas — mag. szkolny oraz film z serii „Był sobie człowiek” — „Oświecenie”
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Mieszkać — wszechchnia budowlana
17.50 Rzemieślnicy
18.05 Magazyn lotniczy
18.30 Sonda — Tajemnica snu
19.00 Dobranoc: „Piotruś i Lacyka w Krainie Dmuchawców”
19.10 Dom rodzinny
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Osmioro nica” — włoski serial film.
21.20 DT — Komentarze
21.45 Klub międzynarodowy
22.45 DT — Wiadomości
22.50 Język francuski

Czwartek II

16.20 Program dnia
16.25 Język francuski — powt.
17.00 Spróbuj sam
17.30 Adwokat na emeryturze — Emerytura — czes. serial film.
18.10 Przeboje „dwójki”
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Jarmark przedstawia
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Gorąca linia — ekspres reporterów
20.15 Rozmaitości baletowe — „Trapez” — film prod. ZSRR
20.40 Variete, variete — program rozr.
21.00 Studio sport: Puchar Europy w koszykówce mężczyzn
21.45 Wielka gra — teleturniej
22.40 Religie i Kościoły w Polsce: „Szalom ubracha — pokój i błogosławieństwo” — film dok.
23.10 Wieczorne wiadomości

WYNIJ! ZACHOWAJ!

Gabinet Odnowy Biologicznej

„RELAX”

◆ solarium UVA
◆ masaż odchudzający
◆ masaż leczniczy

Kraków, ul. Piastowska 15

ZGŁOSZENIA:

tel. 22-08-87 w godz. 14—20

PRACA

POTRZEBNA opiekunka do półrocznego dziecka. — Oferty 1145 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UCZENNICZ, 17 lat — przyjmie salon fryzjerski, Karmelicka 45 A. g-1222

MŁODY, inteligentny rencista przyjmie pracę na kilka godzin popołudniowych. Oferty 720 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STAZYSTĘ lub samodzielnego czeladnika, zatrudni zakład biacharstwa samochodowego. Kryspinów 39. g-994

TELEFONICZNE przyjmowanie zgłoszeń. Tel. 22-98-58. g-873

PODEJMIĘcie się sprzątania pomieszczeń, mycia okien — Cabaj, Tel. 22-10-60. g-846

PANIA z praktyką do pracy w laboratorium in vitro — przyjmie. Gospodarstwo ogrodnicze, Kraków, Jesionowa 11A. g-1805

ZAKŁAD montażu boazerii — zatrudni rencistę. Tel. 12-36-55. g-1466

NAUKA

NAUKA tańca towarzyskiego, informacje i zapisy. Reymonta 15 w godz. 15—17, tel. 33-76-00, wewn. 36—10. g-1275

MŁODY PRZYJACIELUI

Kannawałowe Kursy Tańca Towarzystwa

◆ Kursy DISCO

◆ Kursy Rock and Rolla

Krakowski Ośrodek Taneczny zapewni Ci

naukę i rozrywkę

w dogodnych godzinach i terminach

ZAPRASZAMY!

Zapisy ul. Bogusławskiego 2/4

tel. 22 3-94.

UDZIELE lekcji francuskiego. Urszula Jurek, tel. 37-33-12, wewn. 404 A. wieczorem. g-920

ENGLISH conversation — Krupska — tel. 37-22-85. g-1415

MATRYMONIALNE

KULTURALNY, wysoki, przystojny, kawaler, lat 25, domek w górach, materialnie niezależny — pozna atrakcyjną Panią. Cel matrymonialny. — Oferty 1151 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BALE z udziałem Klientów zagranicznych. „Westa”, Szczecin, skrytka 672. A-241

MATRYMONIALNE oferty krajowe, zagraniczne. Wystarczy zaadresować: 30-990 Kraków, skrytka 902. g-98453

KUPNO

BONY PeKaO — kupię. Tel. 11-45-55, po 16. g-1649

WANNE metalowa, nowa, 165 cm oraz obudowę telewizora przenośnego Neptun, Vela — kupię. Tel. 33-24-22. g-547

SPRZEDAŻ

ATRAKCYJNA, modnie uszyta, nowa kurtka z jenotów — sprzedam. Tel. 66-23-19. g-2161

GITARE solowa i basowa, zagraniczne — sprzedam. Nowa Huta, os. Hutnicze 6/143. g-1308

ZESTAW kuchenny w dobrym stanie — sprzedam. Wiadomości: Kraków, ul. Śródmiastowa 8/70. g-1314

ZASTAWĘ 750 — sprzedam. Kraków, ul. Niecki 15/28. g-1193

FUTRO karakulowe — grzbity — sprzedam. Tel. 24-01-00, wewn. 684, od godz. 20. g-1074

MAGIEL elektryczny, nowy — okazynie sprzedam. Tel. 22-41-76. g-1111

FORDA Granadę 2.1 l. diesel — sprzedam. Wiadomości: Tel. 37-43-13, po 16. g-1065

ZAMRAZARKĘ Mors 302, pralkę automatyczną, magnetobarytowa „Blomberg” gwarancyjnie — sprzedam. Oferty 1161 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

TELEWIZORY kolorowy stereo, gwarancja i Jowisz — sprzedam. — Tel. 33-20-94. g-1773

WZMACNIACZ Class-A JVC — sprzedam. Tel. 33-09-21. g-1384

BUTLE z reduktorem, 22 kg, propanbutan „Jelita” — sprzedam. Ul. Krowoderskich Zachów 7/74. g-727

CHARTY afgańskiego, z rodowodem — sprzedam. Tel. 55-48-00, wewn. 225. g-855

CHARTY afgańskie szczeniaki — tanio sprzedam. Kraków, Lelewela 12/8. g-93623

KIOSK kwiatowy w dzielnicy Śródmieście — sprzedam. Tel. 12-79-71. g-84445

KS „CRACOVIA” — RESTAURACJA

„PIWNICA u PASÓW”

czynna w godz. od 9 do 20 w Krakowie, ul. Manifestu Lipcowego 27, informuje, że rozpoczęła działalność gastronomiczną obejmującą:

- ◆ obsługę indywidualnych konsumentów
- ◆ wydawanie obiadów abonamentowych i posiłków regeneracyjnych na zlecenia zakładów pracy
- ◆ całonocne żywienie grup sportowych i turystycznych
- ◆ urządzenie bankietów, przyjęć weselnych i okolicznościowych

Informacja: tel. 22-55-41

K1260

ZAWIESZANIE kompletów łazienkowych — Dmytrak, tel. 44-85-33. g-1407

MONTAZ alarmów mieszkaniowych i auto-alarmów do wszystkich typów samochodów krajowych i zagranicznych, poleca zakład usługowy GSSCH Kraków, ul. Bronowska 33 (wjazd od Rydla), tel. 37-11-41, godz. 8—16. g-1310

WYKONUJE usługi w zakresie instalacji sanitarnych wod-kan-gaz-o. — Łabędź, tel. grzeźnościowy 78-13-35. g-1211

SPECJALISTYCZNY zakład zabezpieczenia antykorozyjnego samochodów osobowych Z. Zajączkowski Kraków, al. Planu 6-letniego 112, wykonuje konserwacje fabrycznie nowych samochodów w krótkich terminach bez względu na warunki atmosferyczne. Czynny w godz. 8—16, w soboty 8—15. g-85998

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Zawalonka, tel. 48-58-33. g-520

RÓŻNE

NAGRODA za wskazanie miejsca postępu pomiarachowego Fiata 126 p. KRF 15-25. Tel. 33-84-79. g-991

POSZUKUJE garażu w Nowej Hucie. Tel. 48-58-33. g-521

DEZYNSEKCJA

DERATYZACJA

Wiesław Wąs

Kraków, Orzeszkowej 10/7

tel. 44-93-32, godz. 8—12

Środki zachodnie i krajowe.

Rachunki, krótkie terminy.

g-1619

DYREKCJA MEDYCZNEGO STUDI

Nowa organizacja komunikacji tramwajowej

(Dokończenie ze str. 1)

styków tramwajów z przystanku początkowego oraz czas dojazdu do tego przystanku. To pozwoli pasażerowi poznać dokładną godzinę planowanego odjazdu tramwaju. Takie rozkłady jazdy umieszczono już na przystankach linii autobusowej „116” i MPK z

niecierpliwością oczekuje głosów pasażerów, czy są one dostatecznie czytelne.

Do końca bieżącego roku jeździć też powinno po Krakowie 10 wozów tramwajowych z układem tyristorowym. Tramwaje te zużywają mniej prądu, a ponadto przy hamowaniu oddają część energii elektrycznej do sieci. Trwają obecnie intensywne badania krakowskich naukowców i praktyków z MPK nad wykorzystaniem tej energii przez pojazdy znajdujące się akurat w ruchu. Jeszcze w lutym obok tramwaju z numerem ewidencyjnym „1”, kursującego na linii „18”, po Krakowie powinien jeździć trzywagony tramwaj złożony wyjątkowo z wozów tyristorowych.

Niewiele zmian zapowiada się natomiast w przebiegu linii tak autobusowych, jak tramwajowych. Od 3 stycznia jeden kurs więcej mają mieszkańcy Nowej Wsi Szlacheckiej. 1 kwietnia ma zostać uruchomiona linia „198” na trasie z nowego dworca w Mi-

steczowicach przez os. XX-lecia PRL, Olszę II, ul. Pilotów, rondo Mogiła, ul. Grzegorzewską do placu Bohaterów Getta.

Na tym ostatnim na razie niestety bez zmian. Mimo protestów mieszkańców, Interpelacji radnych, MPK wciąż nie może wprowadzić się z tego placu, ponieważ nie otrzymuje terenu przy ul. Kąciak, gdzie ma powstać dworzec. W 1986 r. MPK planuje uruchomienie linii do Giebułtowa, jednak warunkiem jest tu poszerzenie do 7 metrów drogi. Tęlin — Giebułtów. Podobnie, jeśli poszerzona zostanie droga, autobusy linii „101” docierają będą do Gólkow. Natomiast już na stałe przedłużone zostały: linia „119” do Borku Fałęckiego oraz linia „201” do Łagiewnik. Związane jest to pośrednio z koniecznością kontynuacji remontów torów tramwajowych w ul. Wadowickiej oraz na pętli w Łagiewnikach. Jak wynika z ustaleń, remonty te potrwać do sierpnia br. (kg)

Groteska zaprasza na kabaret

Groteska zaprasza na kabaret piosenkarza Jana Szaudyngera, mistrza dowcipu i fraszek, w reżyserii Zofii Jarek, atrakcyjnej oprawy graficznej Kazimierza Mikulskiego i z muzyką Zygmunta Koniecznego. Trzy mikrokomedie Jana Szaudyngera przewrotnie ukazują biblijne dzieje Adama i Ewy, Salome oraz Judyty i Holoferna — spektakle w sobotę 18 stycznia o godz. 19.15 — w niedzielę 26 stycznia o godzinie 19.15.



Jutro (sobota) o godz. 16 w Teatrze Ludowym, zespół „Hamernik” zaprasza na godz. 18 wszystkich przyjaciół i sympatyków do Nowohuckiego Centrum Kultury na spotkanie przy herbach. Na zdjęciu: scena z szopki góralskiej w wykonaniu „Hamernika”. (JB)

NOTATNIK KRAKOWSKI

- DZIS O GODZINIE:**
- * 17 — CKS AR „Arka”, al. 29 Listopada 50 — MONAR: prelekcja i film pt. „Przygoda”
 - * 17.30 — KDK „Pałac pod Baranami”, Rynek Gł. 27 — „Kolejny, kolejny” — śpiewa zespół In Tune.
 - * 18 — Klub MPK — Mały Rynek 4 — Koncert muzyczny z okazji wyzwolenia Krakowa: „U progu wyzwolenia”.
 - * 18 — NCK, pl. Centralny — Wieczór autorski Stanisława M. JANOWSKIEGO.
 - * 18 — Klub „Pod Przewłazką”, ul. Dłgoska 19b — Klub Muzyki Progresywnej: Kate Bush „The Dreaming” Spear of Destiny „III”.
 - * 19.30 — Kościół oo. Reformatorów — Chór Męski BARD.
 - W SOBOTE:**
 - * 11 — MDK im. J. Tuwima, os. Na Stoku 31a — Bal karnawalogowy dla dzieci.
 - * 12 — Pałac Młodzieży ul. Krowoderska 8 — Bajeczki dla najmłodszych.
 - * 17 — „Piwnica pod Baranami”, Rynek Gł. 27 — „Czekanie na Godota” wg Becketta w wyk. teatru „OST”.
 - W NIEDZIELĘ:**
 - * 10 i 12 — Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 — Kino niedzielne: film pt. „Szczęśliwe dni Muminów”.
 - * 15 — NCK, pl. Centralny — „Niezwykłe przygody króla Krakowa” w wyk. aktorów scen krakowskich.
 - * 16 — Klub „Starówka”, ul. Szczepańska 5/II p. — Z cyklu: Praca z dziećmi — „W krainie bajek” kol. filmy dla dzieci.
 - * 17 — Kolegiata św. Anny — Akademički Chór ORGANUM przy KIK.
 - * 18 — Piwnica pod Baranami — „Stare dobre małżeństwo” — piosenki Edwarda Stachury.

Fot.: JACEK BEDNARCZYK

Nasz dyżur

W poniedziałek, w godzinach od 9 do 16, w Dziale Łączności z Czytelnikami pełni dyżur red. MAREK LOVELL. Czekamy na telefon i wizyty we wszystkich nurtujących Czytelników sprawach.

Śladem naszych publikacji

Szkoła na Woli Duchackiej ma już telefon

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy krytycznie o budownictwie Szkoły Podstawowej nr 90 w osiedlu Wola Duchacka-Wschód. Ustalono wcześniej terminy nie zostały dotrzymane, blisko 1000 dzieci uczy się w bardzo trudnych warunkach. Na skutek naszej notatki wczoraj odbyła się zwołana przez wiceprezesa Podgórsza Henryka Bąkiewicza narada, w której uczestniczyli inwestorzy, wykonawcy i kierownictwo szkoły.

Zwiedzamy Fort św. Benedykta

Organizatorzy cyklu wycieczek po Twierdzy Kraków uprzejmie informują, że w najbliższą sobotę, 18 stycznia 1986, zwiedzamy zabytkowy Fort św. Benedykta na Krzemionkach. Zbiórka w Ryнку Podgórskim pod kościołem św. Józefa o godz. 10.00. Prosimy zaopatrzyć się w latarki.

Ustalono, podtrzymując zobowiązania wobec wiceprezesa Krakowa Janusza Jakubowskiego złożone w ubiegłym poniedziałek, że do końca lutego br. przekazany zostanie uczniom segment mieszczący 8 pracowni, a do końca stycznia br. kąpielnię, natomiast salę gimnastyczną do końca czerwca br. Przedstawiciele KPB: inż. Janusz Pawłowski i kierownik budowy Andrzej Bielecki zapowiedzieli także wykonanie ogrodzenia i malej architektury przy szkole do końca czerwca, natomiast zieleni, tj. drzewka mają być zasadzone do końca listopada.

W przyszły czwartek zbiorą się fachowcy, którzy ustalą dalsze kroki mimo wykonania instalacji elektrycznej, zgodnie z projektem, w części sal dydaktycznych często głośno światło.

Mimo nam także poinformować, że od wczoraj szkoła ma już telefon, jednocześnie musimy przypomnieć, że pomylił, pisaliśmy, że jednym przewodem puszczono gaz i c.o. Okazuje się, że instalacje biegną jednym kanałem. (ms)

Sodoma i Gomora—mówią starsi Wojna z Marssem

reki bandyta”. Były kiedyś w Tip-Topie ale po pożarze tego lokalu zlikwidowaliśmy interes — mówi pan Roman Gawrysiak z ZPR.

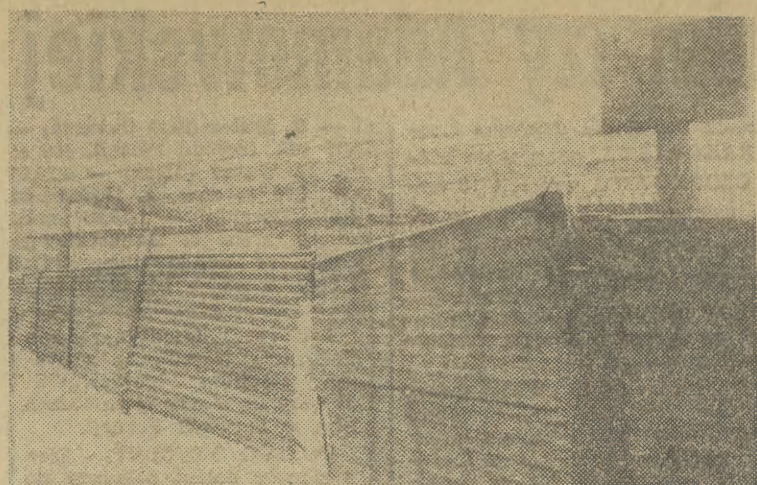
Gdy chce się otworzyć salon gier automaty trzeba kupić albo samemu na Zachodzie, przywieźć do kraju i zapłacić cło (100 zł za kg) albo odkupić od kogoś, kto prowadzi salon i ma jakiś „zgrany” automat na zbyciu. Automat kosztuje od 200 do 400 tys. Szacunkowy obrót od 10 zł automatu wynosi 16 tys. zł miesięcznie. Ile trzeba mieć flipperów?

Pilotuje śmigłowce. Mój pojazd jest wyposażony w broń maszynową i rakietę zdalnego sterowania. Lecę nad pofalowanym terenem. W jego zagłębieniach

czyha przeciwnik. Pociski i latające aparaty strącam seriami karabinu. Rakietami niszcę jego budowle...

W salonach łódek. Przeważają młodzi ludzie, ale jak się dowiedzą, kto raz zagra na automatach wciąga się w grę niezależnie od wieku. Pewien mężczyzna przychodził codziennie i gra wyłącznie na automacie stymulującym wysięgi samochodowe. Doszedł w tej grze do niewiarygodnej perfekcji.

Największy problem mają właściciele salonów z załatwieniem lokalu. Komitety osiedlowe nie cierpią automatów. Panuje wśród działaczy osiedlowych jednoznacznie negatywna opinia o



Ciekawski przechodzić nie dowie się nic, bo tablicę informacyjną diabli już wzięli. Pewnie w celu udokumentowania przed zwierzchnikami rzetelnej roboty. Nieprzypadkowo podejrzewamy ciemne moce — wszak od samego początku nad tą budową wisi tajemnicze fatum.

Jesteśmy u zbiegu ulic Koniewa i Piastowskiej i patrzymy na potężną stalową konstrukcję, któ-

ra ma już swoją długą historię. Przed 80 laty, przed 100 laty, przed 150 laty, przed 200 laty, przed 300 laty, przed 400 laty, przed 500 laty, przed 600 laty, przed 700 laty, przed 800 laty, przed 900 laty, przed 1000 laty, przed 1100 laty, przed 1200 laty, przed 1300 laty, przed 1400 laty, przed 1500 laty, przed 1600 laty, przed 1700 laty, przed 1800 laty, przed 1900 laty, przed 2000 laty, przed 2100 laty, przed 2200 laty, przed 2300 laty, przed 2400 laty, przed 2500 laty, przed 2600 laty, przed 2700 laty, przed 2800 laty, przed 2900 laty, przed 3000 laty, przed 3100 laty, przed 3200 laty, przed 3300 laty, przed 3400 laty, przed 3500 laty, przed 3600 laty, przed 3700 laty, przed 3800 laty, przed 3900 laty, przed 4000 laty, przed 4100 laty, przed 4200 laty, przed 4300 laty, przed 4400 laty, przed 4500 laty, przed 4600 laty, przed 4700 laty, przed 4800 laty, przed 4900 laty, przed 5000 laty, przed 5100 laty, przed 5200 laty, przed 5300 laty, przed 5400 laty, przed 5500 laty, przed 5600 laty, przed 5700 laty, przed 5800 laty, przed 5900 laty, przed 6000 laty, przed 6100 laty, przed 6200 laty, przed 6300 laty, przed 6400 laty, przed 6500 laty, przed 6600 laty, przed 6700 laty, przed 6800 laty, przed 6900 laty, przed 7000 laty, przed 7100 laty, przed 7200 laty, przed 7300 laty, przed 7400 laty, przed 7500 laty, przed 7600 laty, przed 7700 laty, przed 7800 laty, przed 7900 laty, przed 8000 laty, przed 8100 laty, przed 8200 laty, przed 8300 laty, przed 8400 laty, przed 8500 laty, przed 8600 laty, przed 8700 laty, przed 8800 laty, przed 8900 laty, przed 9000 laty, przed 9100 laty, przed 9200 laty, przed 9300 laty, przed 9400 laty, przed 9500 laty, przed 9600 laty, przed 9700 laty, przed 9800 laty, przed 9900 laty, przed 10000 laty, przed 10100 laty, przed 10200 laty, przed 10300 laty, przed 10400 laty, przed 10500 laty, przed 10600 laty, przed 10700 laty, przed 10800 laty, przed 10900 laty, przed 11000 laty, przed 11100 laty, przed 11200 laty, przed 11300 laty, przed 11400 laty, przed 11500 laty, przed 11600 laty, przed 11700 laty, przed 11800 laty, przed 11900 laty, przed 12000 laty, przed 12100 laty, przed 12200 laty, przed 12300 laty, przed 12400 laty, przed 12500 laty, przed 12600 laty, przed 12700 laty, przed 12800 laty, przed 12900 laty, przed 13000 laty, przed 13100 laty, przed 13200 laty, przed 13300 laty, przed 13400 laty, przed 13500 laty, przed 13600 laty, przed 13700 laty, przed 13800 laty, przed 13900 laty, przed 14000 laty, przed 14100 laty, przed 14200 laty, przed 14300 laty, przed 14400 laty, przed 14500 laty, przed 14600 laty, przed 14700 laty, przed 14800 laty, przed 14900 laty, przed 15000 laty, przed 15100 laty, przed 15200 laty, przed 15300 laty, przed 15400 laty, przed 15500 laty, przed 15600 laty, przed 15700 laty, przed 15800 laty, przed 15900 laty, przed 16000 laty, przed 16100 laty, przed 16200 laty, przed 16300 laty, przed 16400 laty, przed 16500 laty, przed 16600 laty, przed 16700 laty, przed 16800 laty, przed 16900 laty, przed 17000 laty, przed 17100 laty, przed 17200 laty, przed 17300 laty, przed 17400 laty, przed 17500 laty, przed 17600 laty, przed 17700 laty, przed 17800 laty, przed 17900 laty, przed 18000 laty, przed 18100 laty, przed 18200 laty, przed 18300 laty, przed 18400 laty, przed 18500 laty, przed 18600 laty, przed 18700 laty, przed 18800 laty, przed 18900 laty, przed 19000 laty, przed 19100 laty, przed 19200 laty, przed 19300 laty, przed 19400 laty, przed 19500 laty, przed 19600 laty, przed 19700 laty, przed 19800 laty, przed 19900 laty, przed 20000 laty, przed 20100 laty, przed 20200 laty, przed 20300 laty, przed 20400 laty, przed 20500 laty, przed 20600 laty, przed 20700 laty, przed 20800 laty, przed 20900 laty, przed 21000 laty, przed 21100 laty, przed 21200 laty, przed 21300 laty, przed 21400 laty, przed 21500 laty, przed 21600 laty, przed 21700 laty, przed 21800 laty, przed 21900 laty, przed 22000 laty, przed 22100 laty, przed 22200 laty, przed 22300 laty, przed 22400 laty, przed 22500 laty, przed 22600 laty, przed 22700 laty, przed 22800 laty, przed 22900 laty, przed 23000 laty, przed 23100 laty, przed 23200 laty, przed 23300 laty, przed 23400 laty, przed 23500 laty, przed 23600 laty, przed 23700 laty, przed 23800 laty, przed 23900 laty, przed 24000 laty, przed 24100 laty, przed 24200 laty, przed 24300 laty, przed 24400 laty, przed 24500 laty, przed 24600 laty, przed 24700 laty, przed 24800 laty, przed 24900 laty, przed 25000 laty, przed 25100 laty, przed 25200 laty, przed 25300 laty, przed 25400 laty, przed 25500 laty, przed 25600 laty, przed 25700 laty, przed 25800 laty, przed 25900 laty, przed 26000 laty, przed 26100 laty, przed 26200 laty, przed 26300 laty, przed 26400 laty, przed 26500 laty, przed 26600 laty, przed 26700 laty, przed 26800 laty, przed 26900 laty, przed 27000 laty, przed 27100 laty, przed 27200 laty, przed 27300 laty, przed 27400 laty, przed 27500 laty, przed 27600 laty, przed 27700 laty, przed 27800 laty, przed 27900 laty, przed 28000 laty, przed 28100 laty, przed 28200 laty, przed 28300 laty, przed 28400 laty, przed 28500 laty, przed 28600 laty, przed 28700 laty, przed 28800 laty, przed 28900 laty, przed 29000 laty, przed 29100 laty, przed 29200 laty, przed 29300 laty, przed 29400 laty, przed 29500 laty, przed 29600 laty, przed 29700 laty, przed 29800 laty, przed 29900 laty, przed 30000 laty, przed 30100 laty, przed 30200 laty, przed 30300 laty, przed 30400 laty, przed 30500 laty, przed 30600 laty, przed 30700 laty, przed 30800 laty, przed 30900 laty, przed 31000 laty, przed 31100 laty, przed 31200 laty, przed 31300 laty, przed 31400 laty, przed 31500 laty, przed 31600 laty, przed 31700 laty, przed 31800 laty, przed 31900 laty, przed 32000 laty, przed 32100 laty, przed 32200 laty, przed 32300 laty, przed 32400 laty, przed 32500 laty, przed 32600 laty, przed 32700 laty, przed 32800 laty, przed 32900 laty, przed 33000 laty, przed 33100 laty, przed 33200 laty, przed 33300 laty, przed 33400 laty, przed 33500 laty, przed 33600 laty, przed 33700 laty, przed 33800 laty, przed 33900 laty, przed 34000 laty, przed 34100 laty, przed 34200 laty, przed 34300 laty, przed 34400 laty, przed 34500 laty, przed 34600 laty, przed 34700 laty, przed 34800 laty, przed 34900 laty, przed 35000 laty, przed 35100 laty, przed 35200 laty, przed 35300 laty, przed 35400 laty, przed 35500 laty, przed 35600 laty, przed 35700 laty, przed 35800 laty, przed 35900 laty, przed 36000 laty, przed 36100 laty, przed 36200 laty, przed 36300 laty, przed 36400 laty, przed 36500 laty, przed 36600 laty, przed 36700 laty, przed 36800 laty, przed 36900 laty, przed 37000 laty, przed 37100 laty, przed 37200 laty, przed 37300 laty, przed 37400 laty, przed 37500 laty, przed 37600 laty, przed 37700 laty, przed 37800 laty, przed 37900 laty, przed 38000 laty, przed 38100 laty, przed 38200 laty, przed 38300 laty, przed 38400 laty, przed 38500 laty, przed 38600 laty, przed 38700 laty, przed 38800 laty, przed 38900 laty, przed 39000 laty, przed 39100 laty, przed 39200 laty, przed 39300 laty, przed 39400 laty, przed 39500 laty, przed 39600 laty, przed 39700 laty, przed 39800 laty, przed 39900 laty, przed 40000 laty, przed 40100 laty, przed 40200 laty, przed 40300 laty, przed 40400 laty, przed 40500 laty, przed 40600 laty, przed 40700 laty, przed 40800 laty, przed 40900 laty, przed 41000 laty, przed 41100 laty, przed 41200 laty, przed 41300 laty, przed 41400 laty, przed 41500 laty, przed 41600 laty, przed 41700 laty, przed 41800 laty, przed 41900 laty, przed 42000 laty, przed 42100 laty, przed 42200 laty, przed 42300 laty, przed 42400 laty, przed 42500 laty, przed 42600 laty, przed 42700 laty, przed 42800 laty, przed 42900 laty, przed 43000 laty, przed 43100 laty, przed 43200 laty, przed 43300 laty, przed 43400 laty, przed 43500 laty, przed 43600 laty, przed 43700 laty, przed 43800 laty, przed 43900 laty, przed 44000 laty, przed 44100 laty, przed 44200 laty, przed 44300 laty, przed 44400 laty, przed 44500 laty, przed 44600 laty, przed 44700 laty, przed 44800 laty, przed 44900 laty, przed 45000 laty, przed 45100 laty, przed 45200 laty, przed 45300 laty, przed 45400 laty, przed 45500 laty, przed 45600 laty, przed 45700 laty, przed 45800 laty, przed 45900 laty, przed 46000 laty, przed 46100 laty, przed 46200 laty, przed 46300 laty, przed 46400 laty, przed 46500 laty, przed 46600 laty, przed 46700 laty, przed 46800 laty, przed 46900 laty, przed 47000 laty, przed 47100 laty, przed 47200 laty, przed 47300 laty, przed 47400 laty, przed 47500 laty, przed 47600 laty, przed 47700 laty, przed 47800 laty, przed 47900 laty, przed 48000 laty, przed 48100 laty, przed 48200 laty, przed 48300 laty, przed 48400 laty, przed 48500 laty, przed 48600 laty, przed 48700 laty, przed 48800 laty, przed 48900 laty, przed 49000 laty, przed 49100 laty, przed 49200 laty, przed 49300 laty, przed 49400 laty, przed 49500 laty, przed 49600 laty, przed 49700 laty, przed 49800 laty, przed 49900 laty, przed 50000 laty, przed 50100 laty, przed 50200 laty, przed 50300 laty, przed 50400 laty, przed 50500 laty, przed 50600 laty, przed 50700 laty, przed 50800 laty, przed 50900 laty, przed 51000 laty, przed 51100 laty, przed 51200 laty, przed 51300 laty, przed 51400 laty, przed 51500 laty, przed 51600 laty, przed 51700 laty, przed 51800 laty, przed 51900 laty, przed 52000 laty, przed 52100 laty, przed 52200 laty, przed 52300 laty, przed 52400 laty, przed 52500 laty, przed 52600 laty, przed 52700 laty, przed 52800 laty, przed 52900 laty, przed 53000 laty, przed 53100 laty, przed 53200 laty, przed 53300 laty, przed 53400 laty, przed 53500 laty, przed 53600 laty, przed 53700 laty, przed 53800 laty, przed 53900 laty, przed 54000 laty, przed 54100 laty, przed 54200 laty, przed 54300 laty, przed 54400 laty, przed 54500 laty, przed 54600 laty, przed 54700 laty, przed 54800 laty, przed 54900 laty, przed 55000 laty, przed 55100 laty, przed 55200 laty, przed 55300 laty, przed 55400 laty, przed 55500 laty, przed 55600 laty, przed 55700 laty, przed 55800 laty, przed 55900 laty, przed 56000 laty, przed 56100 laty, przed 56200 laty, przed 56300 laty, przed 56400 laty, przed 56500 laty, przed 56600 laty, przed 56700 laty, przed 56800 laty, przed 56900 laty, przed 57000 laty, przed 57100 laty, przed 57200 laty, przed 57300 laty, przed 57400 laty, przed 57500 laty, przed 57600 laty, przed 57700 laty, przed 57800 laty, przed 57900 laty, przed 58000 laty, przed 58100 laty, przed 58200 laty, przed 58300 laty, przed 58400 laty, przed 58500 laty, przed 58600 laty, przed 58700 laty, przed 58800 laty, przed 58900 laty, przed 59000 laty, przed 59100 laty, przed 59200 laty, przed 59300 laty, przed 59400 laty, przed 59500 laty, przed 59600 laty, przed 59700 laty, przed 59800 laty, przed 59900 laty, przed 60000 laty, przed 60100 laty, przed 60200 laty, przed 60300 laty, przed 60400 laty, przed 60500 laty, przed 60600 laty, przed 60700 laty, przed 60800 laty, przed 60900 laty, przed 61000 laty, przed 61100 laty, przed 61200 laty, przed 61300 laty, przed 61400 laty, przed 61500 laty, przed 61600 laty, przed 61700 laty, przed 61800 laty, przed 61900 laty, przed 62000 laty, przed 62100 laty, przed 62200 laty, przed 62300 laty, przed 62400 laty, przed 62500 laty, przed 62600 laty, przed 62700 laty, przed 62800 laty, przed 62900 laty, przed 63000 laty, przed 63100 laty, przed 63200 laty, przed 63300 laty, przed 63400 laty, przed 63500 laty, przed 63600 laty, przed 63700 laty, przed 63800 laty, przed 63900 laty, przed 64000 laty, przed 64100 laty, przed 64200 laty, przed 64300 laty, przed 64400 laty, przed 64500 laty, przed 64600 laty, przed 64700 laty, przed 64800 laty, przed 64900 laty, przed 65000 laty, przed 65100 laty, przed 65200 laty, przed 65300 laty, przed 65400 laty, przed 65500 laty, przed 65600 laty, przed 65700 laty, przed 65800 laty, przed 65900 laty, przed 66000 laty, przed 66100 laty, przed 66200 laty, przed 66300 laty, przed 66400 laty, przed 66500 laty, przed 66600 laty, przed 66700 laty, przed 66800 laty, przed 66900 laty, przed 67000 laty, przed 67100 laty, przed 67200 laty, przed 67300 laty, przed 67400 laty, przed 67500 laty, przed 67600 laty, przed 67700 laty, przed 67800 laty, przed 67900 laty, przed 68000 laty, przed 68100 laty, przed 68200 laty, przed 68300 laty, przed 68400 laty, przed 68500 laty, przed 68600 laty, przed 68700 laty, przed 68800 laty, przed 68900 laty, przed 69000 laty, przed 69100 laty, przed 69200 laty, przed 69300 laty, przed 69400 laty, przed 69500 laty, przed 69600 laty, przed 69700 laty, przed 69800 laty, przed 69900 laty, przed 70000 laty, przed 70100 laty, przed 70200 laty, przed 70300 laty, przed 70400 laty, przed 70500 laty, przed 70600 laty, przed 70700 laty, przed 70800 laty, przed 70900 laty, przed 71000 laty, przed 71100 laty, przed 71200 laty, przed 71300 laty, przed 71400 laty, przed 71500 laty, przed 71600 laty, przed 71700 laty, przed 71800 laty, przed 71900 laty, przed 72000 laty, przed 72100 laty, przed 72200 laty, przed 72300 laty, przed 72400 laty, przed 72500 laty, przed 72600 laty, przed 72700 laty, przed 72800 laty, przed 72900 laty, przed 73000 laty, przed 73100 laty, przed 73200 laty, przed 73300 laty, przed 73400 laty, przed 73500 laty, przed 73600 laty, przed 73700 laty, przed 73800 laty, przed 73900 laty, przed 74000 laty, przed 74100 laty, przed 74200 laty, przed 74300 laty, przed 74400 laty, przed 74500 laty, przed 74600 laty, przed 74700 laty, przed 74800 laty, przed 74900 laty, przed 75000 laty, przed 75100 laty, przed 75200 laty, przed 75300 laty, przed 75400 laty, przed 75500 laty, przed 75600 laty, przed 75700 laty, przed 75800 laty, przed 75900 laty, przed 76000 laty, przed 76100 laty, przed 76200 laty, przed 76300 laty, przed 76400 laty, przed 76500 laty, przed 76600 laty, przed 76700 laty, przed 76800 laty, przed 76900 laty, przed 77000 laty, przed 77100 laty, przed 77200 laty, przed 77300 laty, przed 77400 laty, przed 77500 laty, przed 77600 laty, przed 77700 laty, przed 77800 laty, przed 77900 laty, przed 78000 laty, przed 78100 laty, przed 78200 laty, przed 78300 laty, przed 78400 laty, przed 78500 laty, przed 78600 laty, przed 78700 laty, przed 78800 laty, przed 78900 laty, przed 79000 laty, przed 79100 laty, przed 79200 laty, przed 79300 laty, przed 79400 laty, przed 79500 laty, przed 79600 laty, przed 79700 laty, przed 79800 laty, przed 79900 laty, przed 80000 laty, przed 80100 laty, przed 80200 laty, przed 80300 laty, przed 80400 laty, przed 80500 laty, przed 80600 laty, przed 80700 laty, przed 80800 laty, przed 80900 laty, przed 81000 laty, przed 81100 laty, przed 81200 laty, przed 81300 laty, przed 81400 laty, przed 81500 laty, przed 81600 laty, przed 81700 laty, przed 81800 laty, przed 81900 laty, przed 82000 laty, przed 82100 laty, przed 82200 laty, przed 82300 laty, przed 82400 laty, przed 82500 laty, przed 82600 laty, przed 82700 laty, przed 82800 laty, przed 82900 laty, przed 83000 laty, przed 83100 laty, przed 83200 laty, przed 83300 laty, przed 83400 laty, przed 83500 laty, przed 83600 laty, przed 83700 laty, przed 83800 laty, przed 83900 laty, przed 84000 laty, przed 84100 laty, przed 84200 laty, przed 84300 laty, przed 84400 laty, przed 84500 laty, przed 84600 laty, przed 84700 laty, przed 84800 laty, przed 84900 laty, przed 85000 laty, przed 85100 laty, przed 85200 laty, przed 85300 laty, przed 85400 laty, przed 85500 laty, przed 85600 laty, przed 85700 laty, przed 85800 laty, przed 85900 laty, przed 86000 laty, przed 86100 laty, przed 86200 laty, przed 86300 laty, przed 86400 laty, przed 86500 laty, przed 86600 laty, przed 86700 laty, przed 86800 laty, przed 86900 laty, przed 87000 laty, przed 87100 laty, przed 87200 laty, przed 87300 laty, przed 87400 laty, przed 87500 laty, przed 8760

Gdy córka się cieszyła, matka płakała...

Srebrny medal Izy Adamowskiej

KRZYŻ Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski dla działacza i sędziego pływackiego STANISŁAWA KRAKOWIAKA, pożegnania kończącej karierę sportową AGNIESZKI CZOPKÓWNY, wreszcie 10 zwycięstw finałowych, w czasie których ustanowiono 3 rekordy kraju seniorów, to, w telegraficznym skrócie, bilans pierwszego dnia mistrzostw Polski w pływaniu, które rozpoczęły się wczoraj na basenie krakowskiej Korony.

Najwięcej braw zebrała Agnieszka Czopkówna. Otrzymała kilka bukietów kwiatów i parę pucharów. Z uśmiechem na ustach przyjmowała wszystkie gratulacje i życzenia. Po przeciwnej stronie pływalni siedziała jej matka — pani Sylwia i bardzo moc-

no, ze łzami w oczach, przeżywała ceremonię...

Wzruszona była także mama Izabeli Adamowskiej, 15-letniej zawodniczki krakowskiego Jordana, zdobywczyni srebrnego medalu w wyścigu na 200 m stylem dowolnym (2.06,32 min.). To jedyny, jak na razie, poważniejszy sukces przedstawicieli naszego miasta.

Nie doszło do spodziewanych emocji na dystansie 400 m stylem zmiennym mężczyzn. W eliminacjach dyskwalifikowano Leszka Górskiego (Slask), Jarosław Chrościelewski (AZS AWF Gdańsk), płynąc na „pół gazu” uzyskał słaby wynik i nie znalazł się w czołowej szóstce, walczącej o tytuł. Potem w tzw. finale „B” Chrościelewski osiągnął drugi czas dnia, pozostała jednak tylko satysfakcja i żal straconej szansy.

Złote medale wywalczyli wczoraj: kobiety — 50 m motyl. J. Saidowska (AZS AWF Gdańsk) — 29,85 sek (rekord Polski), 400 m zm. M. Zyzak (Unia Ośw.) — 4,57,39 min., 200 m dow. B. Dudek (Stal Mielec) — 2,05,45 min., 100 m grzb. A. Pieczka (Warta) — 1,05,31 min. (rekord Polski), 4x200 m dow. AZS AWF Gdańsk — 8,39,64 min., mężczy-

ni — R. Malec (Stal Stocznia) — 25,37 sek. (rekord Polski), 400 m zm. D. Wolny (Slask) — 4,25,07 min., 200 m dow. T. Gawroński (Stal Stocznia) — 1,53,46 min., 200 m grzb. Z. Januszkiewicz (Slask) — 2,05,20 min., 4x200 m dow. Slask — 7,43,19 min. (js)

BERNO. Międzynarodowa Federacja Narciarska zezwoliła siostrze Tialkównym-Mogore na starty w zawodach FIS, w barwach Francji.

PUY-ST. VINCENT. Bieg zjazdowy kobiet zaliczany do Pucharu Świata wygrała K. Guetsohn z Austrii przed Brigitte Oertli ze Szwajcarii i Laurie Graham z Kanady.

TELEGRAFICZNIE

NOWY JORK. W drugim dniu tenisowego turnieju „Masters” sensacyjnej porażki z Bradem Gilbertem 7:5, 4:6, 1:6, doznał John McEnroe.

BIELSKO. Slalom gigant o mistrzostwo Beskidów wygrała Katarzyna Szafranska przed Katarzyną Bortko, Moniką Lechowską i Ewą Niesner.

BONN. Ian Tiriac — manager Borisa Beckera zażądał — drogą sądową — odszkodowania od dwóch firm z Berlina Zach za używanie nazwiska Beckera bez jego zgody.

Dla tych co w góry

Nareszcie dokurzyło!

TYDZIEŃ temu mogliśmy poszaleć na nartach, jako że warunki śniegowe były dobre. Dopiero przez piątek i sobotę. Początek tygodnia nie zapowiadał optymistycznych prognoz dla narciarzy. Odwiał, deszcz. Jednak od wczoraj pogoda zmieniła się, zaczął sypać śnieg. Co zatem czeka narciarzy w tym tygodniu:

OSIR. Myślenie — ADAM PULCHNY — Chociaż przeszła śnieżnica, to śniegu tylko kółka centymetrów, nawet nie możemy polecić spacerów na nartach biegowych lub śladowych. W związku z tym zapowiedziany „Bieg Kraka i Wandy” został odwołany.

Budostal 3 — KAZIMIERZ PIECH — W Lubomierzu wspaniały śnieg. Wyciąg rusza pełną parą. Przejazd jednorazowy 15 złotych, karnet 150. (Długość wyciągu 587 m, różnica poziomów 185 m. Trasa zjazdowa trudna.)

HIL PTTK — ZBIGNIEW WYŻGA — W Koninkach śniegu sporo. Kolejka linowa jeździ, natomiast do soboty ma być usunięta awaria, która uniemożliwiła wyciągi na Tobołów i Jaworzynę. „Biała linia” kursuje w dni robocze.

Grupa Podhalańska GORP — JULIAN CHRUSTEK — Dosypało 20 centymetrów świeżego śniegu. Wszystkie wyciągi działają.

Grupa Krynicka GORP — ANTONI SŁOTA — W Krynicy 70 centymetrów śniegu. Cały czas sypie. Wyciągi czynne na Stotwinach, w Suchej Dolinie, na Prehybie w Muszynie. Nic tylko jeździć.

Grupa Tatrzńska GORP —

szcze Iskierka. Masz zdrowie, Quey, nie do uwierzenia...

— Dlaczego chcieliście nas spotkać pod Kingman?

— Żeby zmienić samochody. Plan był taki, że miałeś zniknąć z Kalifornii i przeczekać gdzieś w ukryciu. Ale ten bęwał narozrabiał i znalazł się w kropce. Poszedłem po rozum do głowy i wymyśliłem coś innego. Zabrałmy cię do furgonetki, rozebraliśmy do naga, przebraliśmy trupa kierowcy w twoje ciuchy i podpaliliśmy volvo. Ten facet był nawet trochę do ciebie podobny i to ułatwiło sprawę. Poza tym, w volvo zostawiłeś odciski palców i trochę krwi, bo huknąłeś się, bracie, ostro. Kiedy przywieźliśmy cię tutaj, do Gunnison, nasz lekarz wyrwał sobie włosy z głowy. Wiesz, że ciężki stan, że szok organizmu i tak dalej.

— I okazało się, że miał rację, co? — wtrąciłem.

— Tak, za nic nie chciałeś odzyskać przytomności. Czekałmy tydzień, do 22. bo bałem się, że gdybyś oddał cię natychmiast do szpitala ktoś zweszybył podstęp i skojarzył z wypadkiem pod Kingman. Ale nasz łapuduch nalegał i twierdził, że bez pomocy szpitalnej wykitujesz. Postanowiliśmy, że jeżeli do 23. ci się nie polepszy, to zawożę cię do kliniki. I wtedy zdarzył się cud. Jeden z naszych ludzi był przypadkowo świadkiem wypadku pod Larsenville. Jaguar wpadł na drzewo, a kierowca już nie żył. Była noć, ciemno tam jak diabeł, więc zdążyliśmy cię podrzucić zanim zjawił się patrol. W północu wpełniliśmy trupa do tytu, a ciebie chłopcy usadzili za kierownicą. Podrapali cię trochę na twarzy, żeby rany wyglądały względnie świeżo, rozumiesz.

— No dobrze, ale dlaczego nikt mnie wcześniej nie uprzedził. Czy wy wiecie, jaki ja miałem galimatias, kiedy się ocknąłem?

Pierwsze dni wolności w Cracovii i w Wiśle

18 STYCZNIA 1945 roku witali krakowianie wkraczające do naszego miasta zwycięskie oddziały Armii Radzieckiej. Jak wyglądały te pierwsze dni i tygodnie w dwóch największych klubach naszego miasta: w Wiśle i w Cracovii? Oddajmy głos osobom, które brały czynny udział w odbudowie sportu w tych klubach: Ignacemu Książkowi — człowiekowi nieustraszonemu, wieloletniemu działaczowi, który oddał serce Cracovii, oraz Stanisławowi Voigtowi, który przed 41 laty pełnił funkcję sekretarza Wisły.

Przed wojną lokal Cracovii znajdował się przy ul. św. Marka 8. W listopadzie 1939 r. — wspomina IGNACY KSIĄZEK — kazano nam opuścić pomieszczenie klubowe. Dokonano spisu z natury pamiątek klubowych, a było tego sporo, przechowywali je działacze i sympatycy Cracovii. Antoni Malczyk wraz z Teofilem Cyroniem, przenieśli pamiątki z lokalu klubu do pomieszczeń Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności przy ul. Piłkarskiej, gdzie pracownikiem był dr Stanisław Pischingier, skarbnik klubu. Sztandar klubowy przechowywał były kierownik sekcji piłkarskiej Antoni Czerwiński w swoim mieszkaniu. Natomiast Antoni Malczyk ukrywał u siebie w domu cenne proporzyczki, spisy członków klubu i protokoły z zebrań zarządu.

Uszkodzenie trybuny boiska piłkarskiego wybuchem bomby 2 września 1939 r. wykorzystali niektórzy mieszkańcy ulic sąsiadujących ze stadionem zabierając na opał deski z uszkodzonej części trybuny. Dalszej grabieży drewna starał się zapobiec Antoni Malczyk, który 14 listopada 1939 r. poróżkował na parkanie

otaczającym stadion ostrzeżenie (napisane przez niego na maszynie) w języku polskim i niemieckim, zaopatrzone podrobioną pieczęcią niemiecką, o następującej treści: „Jakiemukolwiek uszkodzenia ogrodzeń trybun, szatni itp. oraz kradzieży drzewa, przybory sportowych w Parku Gier KS „Cracovia” im. Marszałka Józefa Piłsudskiego będą najsurowiej karane”. Ostrzeżenie to odniosło pożądany skutek i zapobiegło dalszej dewastacji.

W styczniu 1945 r. stadion Cracovii przedstawiał okropny widok: był zrujnowany, na płycie boiska stał barak, znajdowało się mnóstwo wraków wojskowych samochodów oraz beczek po oliwie i benzynie. Trzeba było uporządkować boisko. Wraz z dr. A. Morozem, A. Malczykiem, H. Rybickim przystąpiliśmy do pracy. Za nami poszli inni, wielu działaczy, zawodników i sympatyków klubu. W lutym odbyło się zebranie informacyjne klubu, na którym wybrano tymczasowy zarząd z prof. dr. J. Weyssenhoffem na czele. 21 lipca tego roku już na walnym zebraniu wybrano nowy zarząd, a prezesem został dyr. Jan Kowalski.

Nasz stadion — mówi STANISŁAW VOIGT, znany optyk krakowski — na szczęście nie został zniszczony przez okupanta, pozostał ośrodkiem sportu dla wojska i niemieckiej ludności cywilnej z napisem nad bramą wejściową „Nur für Deutsche”.

W lokalu klubowym przy ul. Wielopole 4 znajdował się duży zbiór pamiątek Towarzystwa, były to m. in. puchary, statuetki, proporce, obrazy. Znaczna część najcenniejszych pamiątek przechowywana była przez działaczy klubu. Mniej wartościowe i część sprzętu zostały ukryte w magazynie odlewni Krakowskich Wodociągów Miejskich przy ul. Senatorskiej, gdzie dyrektorem był dr Tadeusz Orzelski. Był on prezesem Wisły przed wybuchem II wojny światowej. Podczas okupacji dr T. Orzelski działał w ruchu oporu, pełniąc funkcję komendanta Związku Walki Zbrojnej — Armii Krajowej na Pol-

ską Południową. Został przez gestapo aresztowany i przewieziony do obozu w Oświęcimiu. Zdołał uciec ze szpitala więziennego, a potem ukrywał się pod Warszawą. Po wyzwoleniu powrócił do Krakowa i objął ponownie funkcję dyrektora Wodociągów Miejskich, gdzie do chwili otrzymania lokalu klubowego przy ul. Retoryka gromadził się sportowcy Wisły. Ciekawostką jest fakt, że Towarzystwo Sportowe Wisła, jako pierwsza w Krakowie organizacja sportowa, urządziło walne zebranie wszystkich swoich członków (26 lutego 1945 r. w sali Błękitnej dzisiejszej Filharmonii). Prezesem wybrano dr. Tadeusza Orzelskiego.

Boisko Wisły nadawało się do gry, dlatego też właśnie piłkarze Wisły i Cracovii już w styczniu 1945 r. rozegrali pierwszy oficjalny mecz po wyzwoleniu Krakowa. Po Wiśle i Cracovii również i inne kluby, organizacje i związki sportowe reaktowały swoją działalność sportową. W trzy tygodnie po wyzwoleniu Krakowa w sali YMCA (dzisiejsza sala MDK przy ul. Krowoderskiej) odbył się turniej koszykówki o Puchar Wyzwolenia ufundowany przez znanego działacza sportowego mgr. Aleksandra Rybkę. W turnieju zwyciężyła Wisła przed Cracovią, Krowodrzą i Olszą. „Proszę sobie wyobrazić — wspomina dr Paweł Stok — jaki entuzjazm panował, jaki zapal, gdy mogliśmy po tak długim czasie znowu rozegrać mecz”.

Nie sposób wymienić w tym krótkim szkicu wszystkich pierwszych spotkań w innych dyscyplinach sportowych. Ograniczyłem się tylko do zasygnalizowania początków odradzania się sportu krakowskiego przed 41 laty.

STANISŁAW CHEMICZ

Giełdowe propozycje

■ Klub studencki „ZASCIANEK” urządził w sobotę i w niedzielę giełdy sprzętu narciarskiego przy ul. Reymonta 75. Giełda czynna będzie w godz. 9—17;

■ W klubie „KARLIK” przy ul. Reymonta giełdę organizuje klub uczelniany AZS AGH w sobotę w godz. 10—16, natomiast w niedzielę giełda będzie miała miejsce w pomieszczeniach stołówek pracowniczych AGH w godz. 9—16.

■ Cotygodniową giełdę urządził także AZS Politechniki Krakowskiej w sobotę i w niedzielę w salach WYDZIAŁU CHEMICZNEGO (wejście od ul. Szlak). Giełda czynna będzie w godz. 10—15.

■ Giełda organizowana przez Garbarnię będzie miała miejsce w sobotę i w niedzielę przy ul. SOKOLSKIEJ 17 w godz. 9—16.

■ Centrum Kultury Studentów AR „ARKA” (al. 29 Listopada 50) zaprasza w sobotę i w niedzielę, w godz. 10—16 na giełdę sprzętu zimowego.

Dokąd pójdziemy?

Piątek

PLYWANIE
Godz. 10 i 17 basen Korony: Mistrzostwa Polski
KREGLARSTWO
Godz. 10.30 kregielnia Sparty: Turniej ogólnopolski
SIATKÓWKA
Godz. 16 hala Wandy: Półfinał MP juniorek
HOKAJ
Godz. 17 ul. Siedleckiego 7: Cracovia — GKS Tychy (I liga)

Sobota

PLYWANIE
Godz. 10 i 17 basen Korony: Mistrzostwa Polski
KREGLARSTWO
Godz. 10.30 kregielnia Sparty: Turniej ogólnopolski
KOSZYKÓWKA
Godz. 12 hala Wisły: Wisła II — Śląz II (II liga kobiet)
Godz. 17 hala Hutnika: Hutnik — Stal Bobrek (I liga mężczyzn)
SIATKÓWKA
Godz. 16 hala Wandy: Półfinał MP juniorek

Niedziela

KREGLARSTWO
Godz. 8 kregielnia Sparty: Turniej ogólnopolski
PLYWANIE
Godz. 10 i 16 basen Korony: Mistrzostwa Polski
SIATKÓWKA
Godz. 10 hala Wandy: Półfinał MP juniorek
PIŁKA NOŻNA
Godz. 12 boisko Cracovii: Cracovia — Wisła (O Herbowa Tarczę)

Weekend pod koszem

Na Suchych Stawach może być interesująco

PO ŚRODOWYM, cennym zwycięstwem w Katowicach (nad Bałdonem) koszykarze Hutnika będą jutro podejmować zespół bytomskiej Stali i być może obejrzymy na Suchych Stawach pasjonujący pojedynek o zwycięstwo.

Bytomianie ostatnio jakby nieco spuścili z tonu, w śróde przegrali u siebie z wałbrzyskim Górnikiem i to bez stawiania rywalom zbyt wielkiego oporu. Nie należy jednak wyciągać z tego wniosku, iż wygrana hutników jest rzeczą przesadzoną. Stal ma kilku dobrych zawodników, na czele z kadrowicem — Fiedlerem, jest to drużyna rutynowana, umiająca wykorzystać każdą szansę wygranej.

Zważywszy, iż koszykarki i koszykarze Wisły grają mecze na wyjeździe, wszyscy sympatycy basketu w Krakowie zjawiają się zapewne na Suchych Stawach. Oby przeżyli tam wiele emocji i wynieśli jak najwięcej satysfakcji.

„Wawelskie smoki” grać będą w stolicy z Legią. Teoretycznie krakowianie są zdecydowanymi faworytami. Leczą ich forma jest bardzo zmienna ostatnio raczej kiepska i nie można wykluczyć, że ambicji, walczący o utrzymanie się w ekstraklasie, legioniści zdolają pokonać krakowian.

W pozostałych meczach zmierzą się: Zastal — Spole, Zagłębie — Slask, Gwardia — Bałdon i Górnik — Lech.

Wiślacy pojechali do Gorlic na mecz z Glinikiem i mimo słabszej ostatnio dyspozycji winny wrócić jako zwycięzcy. Ponadto grać będą: Spółnia — Czarni, AZS — Polonia, ŁKS — Włókniarz Pabianice, Stal — Lech i Włókniarz Białystok — Śląz.

W II lidze pał Hutnik pojechał na trudny mecz do Lublina z tamtejszym AZS-em, rezerwa Wisły podejmować będzie rezerwę Śląz a AZS Kraków zmierzy się z AZS Lublin. (I)

Czubek mojego nosa tkwił między meskami butami. W pomieszczeniu panowała martwa cisza, a odległe tykanie wahadłowego zegara było dziwnie przytłumione. Buty spoczywały na bezwładnym persie zapadając się weń po ostatnią dziurkę na sznurowadła. Gdybym ja był właścicielem takiego dywanu powiesiłbym go na ścianie za kulo-doporną szyba, kazabym ludziom płacić pięć dolarów od łebka za samą tylko możliwość oglądania wystawy i w ciągu roku dorobiłbym się fortuny.

Mój wzrok zatrzymał się teraz na nogawkach. Uniośm odczuła ze zniechęcenia głowę i powódrowałem oczyma w górę. Natrafiliem na dłoń. Na jej środkowym palcu lśnił krwawym blaskiem czerwony rubin.

— Hunt! — szepnąłem i spróbowałem zerwać się z podłogi.

Moje zmysły zarejestrowały jeszcze ostry ból w okolicach czoła i dotyk czyjejś ręki. Potem wszystko zawirowało jak na karuzeli, ogarnęła mnie błoga obojętność i przestałem odczuwać cokolwiek.

— Dobrze, że Dexter mnie uprzedził. Pozabijał byś Boga ducha winnych ludzi i mnie przy okazji. Coś ty taki narwany, Quey? No i jak cię, do cholery, miałem przekonać, że jestem od Dextera? — spytał gasząc cygaro w popielnicze.

Leżałem na wewnętrznych patio pod rozłożystą palmą wśród odurzającego zapachu podzwrotnikowych krzewów. Wkoło palmy wałwały się bażantowe gązdy, których w górach było pełno i za darmo, a które sprzedawano bogatym klientom po sto dolarów sztuka. Hunt gapił się na mnie badawczo i gdyby nie obecność Cathy, w dalszym ciągu nie zaufałbym mu za grosz.

— Dlaczego nie przysłał, dlaczego nie odwiedził mnie w klinice? — spytałem.

— Zrozum, człowieku, że ona pracuje. Nie mogła zerwać się z Zakładów na cały tydzień, żeby ciebie pielęgnować. Zresztą sama wiesz, że raz już



ci pomogła. Ledwo, ledwo się z tego wywinęła, a ty chcesz jeszcze więcej. Boże... — westchnął.

Cathy podała mi szklankę z jakimś sokiem.

— Zabijaś strażnika w Needles — rzuciłem w nagłą ciszę.

— Musiałam, Jay — powiedziała unikając mego wzroku — odzyskał przytomność, a ty ciągle jeszcze stałeś na dole. Mogiby cię...

— Posłuchaj, nie wolno ci mieć do niej żadnych pretensji, rozumiesz? — wtrącił się Hunt. — Zrobiła to, fakt, ale dzięki niej tutaj jesteś. A że znaleźli na rewolwerze odciski twoich palców? Ze obciążyli winą ciebie? No to co. Przecież, ty nie żyjesz, więc nie się nie dzieje, jasne?

Niby i było jasne, ale cała sympatia, którą darzyłem niedgdy Cathy rozwiała się teraz ostatecznie. I kiedy tak siedziałam obok mnie, nie miałem zdobyc się na nic więcej oprócz smutnego półuśmiechu.

— Opowiedz wszystko po kolei, Hunt — zażądałem.

— Same przypadki, Jay, i trochę szczęścia — zaczął. — Po meczu w Needles miałeś krakę. Grupa kierowca przetrzaszyl się światłem mego samochodu, wyobraźasz sobie? Przyjechał mi furgonetką o kwadrans za wcześnie i czekaliśmy na was ukruci na poboczu. Mignąłem dwa razy reflektorem i widzę, że ten idiota wycoznia na szosie jakieś łamane. Volvo nadawało się tylko do kasacji, on już nie żył, a w tobie tliła się je-